



W. 6. 229.

Teol. 4744 — 4750.

Biblioteka Jagiellońska.



VI. 6. 229.

Cim 4791 — 4797.



4791 — 4797

Cim Qu

X. c. 33 a-f.
IX. 7. 59.

7

Cim. Op. 4791-4797

O POPRAWIE
KALENDARZA.

Kazanie dwoie/

F. Stanisława Grodzieckiego

Doktora/ y Professorá w Akademii
Wileńskiej Societatis IESV.

W Roku Páńskim 1587.

Pierwsze Poście w Białá/ á drugie
we wtórą po Wielkieynocy Niedzie-
le/ w kościele y S. Janá miáne /
w iedno zebrane /

A teraz przez Autorá przeysrżáne/ y
po trzecie wydáne.

Omnia honestè & secundum ordinem,
fiant in vobis. 1. Cor: 14.

W WILNIE,
Roku Páńskiego/ 1589.

4245

LEVITICI XXIII.

Miesiąca pierwszego/dnia czternastego księżycą
pod wieczor/ Phasę Pańską jest.

DEUTERONOMII XVI.

Pilny Miesiąca nowego zboża y Wiosny pier-
wszego czasu/abyś czynił Phasę Panu Bo-
gu twojemu: Bo tego Miesiąca wywiodł
cie Pan Bog twoy z Egiptu w nocy/żc. Nie
będziesz jadł weni chleba kwąśzonego. żc.

NUMERORVM IX.

A iesliż kto y czysty jest y na drodzeby nie był/á
iednak nie czynił Phasę/ będzie zgładzoná
duśá iego/z ludu swego: bo ofiary Pá-
nu nie oddał czasu swiego/
grzech swoy sam
poniesie.

Am 4792

KAZANIE O POPRAWIE KALENDARZA.

Quis ex vobis arguet me de peccato? IOAN. 8.

SOblima / á práwie dziwna opáz-
trznoscia Boża stało sie/Chrześcíanie w Jez-
usie Panie naymileyszy/ je nam o poprawie
Kalendarzá/ktora swietey pánnieci Grzegorz
Papież Trzynasty/ z wielką wśystkiego Chrzes-
ścíanstwa pociechą przed lat kilka uczynił/mowić przyszło
dnia dzisieyszego/ktorego/y czasu samego terazniyszego po-
stánowienie/y piemie kościelne/ y tá ktorasćie dopiero ślyśeli
Ewángelia/wielce nam do przedśiewziętey rzeczy służy/y do-
pomagaia. Czas / y piemie kościelne / práwde objaśnia/y
twierdzi:Ewángelięj zaśie pierwsze słowa/niewinności naye-
wyższego Pasterzá Kościoła Kátolickiego słusnie moga być
przystosowane. Dopomaga nam czasu postánowienie/gdyż
w blisko przyszia Sobote/mieć będziecie/według biegow nie-
bieśkich Aequinoctium Vernū, to iest zrownanie dnia z nocą:
za ktorym początek Wiosny płynie: ná czym przedśiewziętey
máteryey/ y sporu/ niemal wśystká summa záwisła. Dopus-
maga piemie kościelne: Bo ná Jutrzní/kościół głosi ktorez
go czasu/y iákim sposobem/ Pascha zrośkazania Bożego ma
być swiecona y obchodzona. Niewinności zaśie kościoła
Bożego/á przytym Pasterzá práwdsiwie Powśechnego/słu-
ży pierwsze Ewángelięj czytáney słowa: gdyż co niegdy Chry-
stus Pan á zbáwiciel náś/we wśem niewinny/bespiecznie nie-
przyaciółom swym mówił: Quis ex vobis arguet me de pec-
cato? A kto z was dowiedzie ná mie grzechu: to też y oblubie-
meá iego / y z nia namiestnik oblubieńcow Biskup Rzymśki/
A ij wśem

2.

wsem w obec Adwersarzom wiary y porządku Kościelnego/
w tey mierze śmieć mówić może.

Szczęśliwie w prawdzie y strofui przeciwnicy Papieża/
iako w wielu innych rzeczach/tak y w tym poprawieniu Ka-
lendarza: ale iako to niesłusznie y nieprzystoynie czynia/iśnie
się za łaski Pańska tym kazaniem na oko kożdemu/zdrowego
rozsadku człowiekowi/pokaże. Pokaże się mowić/ iż Ociec
świety/nic innego w tey sprawie nie uczynił: iedno to/że co
było wystąpiło/w Kłobie swa wprawił: a żeby na potym nie
występowało/ile mogło być nalepiey/opatrzył. Sprawił/aby
Pascha, to iest/ Wielkonocne święto/a za tym wszystkie inne
święta/własnie według wchwały świętego a od święta wshy-
tego przietego Concilium, albo Synodu duchownego Ni-
ceńskiego pierwszego/od wshych prawowiernych obchodzona
była. Tosny łaskam wáśm okazać umysłili: co gdy czynie-
my/ty Jezusie Pánie/ktoryś to sam przez namiestnika swego
postanowić raczył/racj z miłosierdzia two^o świętego/rozum
wshych ludzi oświecić/ aby iako w innych rzeczach/tak y w tey/
prawde twa poznali/ poznawszy ninacz się nie ogladając/
oney się chwyćli/chwyćiwszy rozmilowali/rozmilowawszy w
niey do końca żywota trwali/a ciebie Pana naszego w zgo-
dzie a w iedności/wespol z nami/teraz/ y na wieki wieków
chwalili.

Abyscie rzecz wszystkie z gruntu prawie poieli/ wiedzieć
macie/iż między naywierszymi trudnościami/ktore się naydo-
wały od początku świata: była też ta/iakimby sposobem Rok
umiarowany y nie omylnie postanowiony być mogł. W
czym nie tylko między innymi narodami/ale też śnać y w sa-
mym Żydostwie/niektóre różnice były: gdyż iedni tak długi
Rok stanowili/że też w sobie wiecy/a niż dwie Lecie nasze za-
mykał: a drudzy zaśie tak krotki/że y do pulroku nie dochodził.
Co/na stronie pusciwszy świeckie Autory/okážmy iednym/acz
nie przykładem wziętym z pisma świętego. Czytamy w księ-
gach Krolewstich/iako Bog wshchmogacy posłał do Dawi-
da/Gada Proroka/rozkazując mu/aby dla tego/że lud Boży
liczył/

Trudność w
umiarowa-
niu Roku.

2. Reg. vli.

3.

liczył/obierał sobie iedne z tych trzech plag: albo siedm lat
głód cierpieć w ziemi swej: albo przez trzy miesiące wciekać
przed nieprzyjaciolmi: albo wiec przez trzy dni/powietrze mo-
rowe znosić. Też Historya powtarzając pismo święte na dru-
gim miejscu/miasto siedmi lat/trzy tylko wspomina: Jakoś
tu tedy pismo s. siedm za trzy / trzy za siedm poczyta: gdyż
wiersey różności być nie może iako w różnych liczbach: Ta
przyczyna iest ktoreyśiny już dotkneli/że y w Żydow/ y a w in-
nych narodow/rozni/roznie Rok stanowili. Przeto albo tu
przez trzy / tak długie lata rozumie/ że one trzy / siedm lat na-
szych w sobie (iako niektorzy b trzymają) miały: albo raczej
ona siedm lat/we trzech się/ dla ich krotkości zamykała.

Z tey przyczyny / przedmiesze narody iako Chaldajski/
Egiptski/Żydowski/Grecki/y Łaciński/ o to się z wielką pil-
nością starali/ aby bieg słoneczny/przez one dwanaście zna-
mion/ktore Zodiacum zowa/ prawdziwie porachowawszy /
Rok słoneczny / iako ten / w którym mniej/a niż w miesiąc-
cznym/bledu być mogło/postanowili: Ale tego do końca tak
dotkać nie mogli/żeby omyłki żadney nie było: wszakże z tych
ktorzy nablížey do prawdy przystąpili/był Iulius c pierwszy Ce-
sarz Rzymiski/ y światu niemal wshytkiego Monarcha. Ten/
45. lat przed narodzeniem Pańskim/wzywając w tym osobli-
wie pracy Sosigenesa Egiptczyka/wielce w Gwiazdarskiej
nauce biegłego y uczonego człowieka/rozmierzył Rok na 365.
dni/y na sześć niemal godzin: Ktore sześć godzin/że we cztery
lata czynity dzień ieden/ postanowił aby do miesiąca ktory
Lutym zowiemy/przydawano zároveň czwartego Roku/dzień
ieden/ktory on Bissextilem/my Przestepnym zowiemy.

Takie roku postanowienie/iż między innymi do prawdy
nablížey przystępowało/nie tylko wszystkie śnać narody/ale też
y święty Kościół Powshchny na wschod y zachod słońca przy-
iał y zachował. Acz w nim defekt baczył/nie do końca w pra-
wodzie wielki/iednak taki / ktory święto Wielkonocne (na
ktore Kościół/pilne zawżdy oko miał) z miejsca swego/ za-
cześnie wypierać począł: Tak/że przez 300. y coś lat po naro-
dzeniu

1. Paral. 21.

a Xenophon
in lib. de Ae-
quiocis, &
Macrob. in
Somn. Scip.
cap. 12.
b Grepseus
in fine libelli
de Syclo.

c Sueton. &
Plutarch. in
vita Caesaris.
Macrob. lib.
1. cap. 14 Sa-
turnaliu, &
Plin. lib. 18.
cap. 25.

Kalendarz
od Cesarza
Juliusa cesar-
z miony/Ko-
ściół przyiał.

4.

dzeniu Páńskim/zrownanie dnia z nocą/ná Wiosne (które jest snurem/y prawidłem obchodzenia Wielkieynocy) z mieyscá swego/przez trzy dni/y godzin kłká ná zad sie cosnelo. Zá czym Pascha stać w kłobie swey/zadna miara nie mogła.

Coż sie zstało? Zebrał Ociec S. Papież Sylwester / z pomoca Cesarzá Konstantyná Wielkie°/Seym duchowny/ swiata wszytkiego/ w Nicyey Mieście Greckim/Roku Páńskiego 318. albo wedle innych 341. ná który/ miasto siebie/ d Wita/ Wincentego / c y Wzyusá Cordubenskiego / iáko o tym nie tylko Lácińskie/ale y Greckie historye swiadcza/ posłał. Ná tym przesławnym Seymie duchownym / dwie rzeczy przedmiejse zgodnie uchwalili: iedne o Bostwie Syná Bożego przeciw Atryusowi Heretykowi: druga o czásie y dniu Wielkonocnego swiata/przeciw niektórym Biskupom Azyáńskim. Dla tych dwu rzeczy/ wielce sławia Concilium ono/dwáy znáczni Doktorowie Greccy/ Athanasius, y Epiphanius: on w liście który pisał o Synodach Atryminskim y Selswieckim: a ten zá sie/ pięćdziesiątne y siedmiesiątne kácerstwo opisuiac.

Nicenskie tedy Concilium, te trzy albo cztery regułki/ o Kalendarzu/ y dnia Wielkonocne° postanowieniu/uczyniło. Pierwszą/aby nigdy Chrześcijanie przed zrownaniem dnia z nocą/Wielkieynocy nie świecili. Drugą/zeby to dnia z nocą zrownanie/które jest początkiem Wiosny záwsze ná dzień 21. Márcá (iáko ná on czás było) przypadało. A bacząc że to záwždy státecnie trwáć nie mogło (dla tey ktora sie nízej powie przyczyny) dwoiákim temu obyczájem zabiczyć chciáło. Ná przod aby w tych rzeczách ćwiczeni/Reguly takie náleżli/ktoremby zázrymáne być mogło Aequinoctiú dnia wyższej pomienionego: y zlecono to między inemi Euzebiusowi Cesarzyskiemu Biskupowi/iáko niektóry pisa: Ktemu aby iák skoro kto blad w Kalendarzu iák obaczyl/znáć co narychley Paspiejowi dawal/zeby on wszytkiemu kóściolowi popráwe nákazal. Ná co osobliwie wysádzony był Pátryarchá Alexándryjski/gdyż on w Egipcie miał pod soba przedmiejse Astrologi:

d Cedrenus
in Compen-
dio Historiæ.
c Cōci. Sar-
dicense in
Præfatione.

Czásu swie-
cenia Wiel-
kieynocy/
Reguly.

5.

logi: Jáko sie to okazuię z listow Lwa pierwszego Papieża / ktore pisał do Cesarzá/do Cesarzowey/ y do Biskupow Fráncuskich y Hiszpáńskich/ktorym rozkázuię aby y sami y zá ich stáraniem/to wszyscy z pilnoscia chowali/co on záráda Egip-
skich Astrologow y Cesarzá Chrześcijáńskie° o swiecie Wielkonocnym postanowił. Ugruntowawszy tedy Nicenski on Synod walny/dzien początku Wiosny/ná którym wyszło záwysło/dal trzecia regułke/aby potym Chrześcijanie pilnowali Pełnię Miesiacá/ktoraby albo ná dzien zrownania dnia z nocą/albo po nim záraz przypadla: nie sie nie ogládaiac ná te ktora przed tym by też y iednym dniem tylko minela. A nádzstátek zeby zá ta pełnia záraz w pierwszy dzien Tiedzielný Wielkanoc albo Pásche Chrześcijanie obchodzili: chybaby dzien 14. pierwszy Luny/to jest Pełnia pierwszego Miesiacá przypadla ná Tiedziele: Boby ná ten czás Páschá do drugiey Tiedziele pomkniona być musiała. A to dla tego/abyśmy sie albo z Jydy albo z Heretykami/ktore Quartadecimanij iákoby cternastniki (je 14. dnia pierwszego miesiacá Pásche świecili/nie sie nie ogládaiac iesliż ná dzien Tiedzielný/albo który inny przypadla) zwano/nie zgadzáli. Te niemal wszytkie reguly wzięło Concilium od Oycow y Meczennikow swietych/ Biskupow Rzymskich/ktorzy przed Concilium żyli: iáko od Wiktorá/ Elewteryusá/ Soterá/ Anicetá/ Piusá (ktorzy przed 1400. lat żył) y od innych aż do samego Klimuntá/ktoremu Piotr Apostol swiety regimient kóściola Powsechnego zlecił. Ci bowiem wszyscy Wielkonocne swieto z náuki Apostolskiej/ (o czym masz y tegoż a Klimuntá/ y w Kanonie sio-
dnym Apostolskim) w Tiedziele obchodzili: a nie w insá Tiedziele/iedno ktora záraz po pierwszej pełni idzie. Przetoż Wiktor Papież po Pietrze s. Trzynasty/ wszytkim rozkázuię aby wedluk starozytnego Antecessorow swoich zwyczajuię nie inney Tiedziele pátrzyli/ iedno tey ktoraby sie trásiła od 14. aż do 21. dnia pierwszy ná Wiosne Luny. Zkad każdy iáśnie baczyć moze: iáko Concilium Nicenskie w tym wszytkim porzadku nie innego nádz Dekretá Papieskie nie przydało / tylko

Leo Epif. 62
ad Martinia.
num Imper.
Epist. 67. ad
Eudo. & Epi-
sto. 93. ad E-
piscopos Hi-
spa. & Gall.

De Quarta-
decimanis.
Epiphanius
Hæresi 50.

Pius a D. Pe-
tro 9. in 1.
Epist. sua.

a Clem. 1. 5.
Const. c. 18.
b Epist. 1. ad
Theophilu.
Vide etiam
Euseb. lib. 5.
histo. cap. 23.
& 24.

6.

tylko że zrownaniu dnia z nocą 21. dzień Mārca nāmāczyło.
Co potym z vrzedu swego Sylwester Papież y Concilium w
Chālcedonie zebrane/potwierdziło.

Czemu po
Nicenskim
Concilium
Kalendarz
świątkował

Katolicki tedy Kościół po wszystkich świecie rozszerzony/
z pilnością tego wszystkiego przestrzegał/co od Apostolów po-
dano/od najwyższych Pasterzów zachowano/od tak zacnych
y świętych Seymów pochwalono było: wszakże wtorey Regu-
le y uchwale Concilium Nicenskiego dosyć się stać we wszyst-
kim nie mogło. A to częścią dla tego/że tak Alexandryscy Pá-
tryarchowie / iako y inni nie dawali znać Papieżom Rzym-
skim/kiedy się z Kłoby wystapilo: częścią z tej przyczyny/iż nie
mógł się naleść żaden tak doskonały Astronom/y Mātema-
tyk/aby mógł pewnie a pewnie bez żadney omyłki poracho-
wać wiele w sobie zamyka dni/godzin/ minut/y rozdziałow
ich/rok słoneczny. Abowiem acz się wszyscy niemal zgadzają
w dniach 365. y także w godzinach pięci (bo słotcy nie docho-
dzą/y dla tego Iulius Cesarz/albo Sosigenes iego Mātematyk
napisał nie zupełną godzin 6.) ale w minutach y rozdziale ich/
(które wszystkiego błędu są przyczyna y początkiem) tak się
nie zgadzają/żem w iednego tylko Autora widział dwanaście
roznych o tym sentencji y rozśadków/których każdy z nich we-
dle głowy swej wywodami osobliwie z biegów niebieskich
wyczerpnionymi broni y podpira: wszakże napospolitśa y ias-
ko by napewnieysza jest ona która wydał Alphonsus Krol His-
pański przed 300. lat po vsilnym staraniu które o tym miał/
y wielkich nakładziech które czynił na ludzkie w tej nauce bie-
głe/aby ie do siebie zgromadził/y z nimi co pewnego postanó-
wił. Ci wszyscy obaczyli/iż Rok od Juliusa Cesarza postanó-
wiony dłuższy był dziesięcią minut y 44. secundami iedney mi-
nuty/to jest mało coś więcej a niż była częśćią godziny (bo
godzina ma w sobie 60. minut/a tu nie dochodzi iedenastej
minuty). Ten bład acz się z przodku māluczi być zda/wszakże
za ląty tak wielce wrost/iż od Concilium Nicenskiego aż do
naszych czasów/wiecej a niż dziesięć dni/ a od postanowienia
Kalendarza przez Juliusa Cesarza około 14. dni y siedmi
godzin

In tabulis
Alphonfi.

7.

godzin przybyło. A to zbywanie dni uczyniło/że ani zrownanie
dnia z nocą/ani Páscha w Kłobie swej została: Páscha wysta-
piła iako wnetrze wstysycie/Aequinoctium zaśie tak/że co czasu
Nicenskiego Concilium było 21. dnia Mārca/to teraz jest we-
dług starych Kalendarzów y Ruskich/które oto mam w ręku 11.
dnia/a według Astronomów 10. dnia Mārca.

Coż tu czynić miał ktoremu Bog wszechmogący zlecił regi-
ment Kościoła swego Powsechnego / y pasterstwo wszech o-
wiec swoich/żadney nie wyimiac/poruczył/Ociec Papież: A
przystatoż mu cierpieć aby trzoda iego opiece zlecona/aby Ko-
ściół powsechny/w rzeczy/acz do Artykułów wiary nie należa-
cej/wszakże tej która zawse przodkowie iego na wielkiej pieczy
mieli/acz pierwszym względem nie nader wielkiej/wszakże gdy
się iey kto przypatrzy nie małej: y tej na której wielka część rza-
du Kościoła Bożego zawisła/tak długo/a nawet do końca świata
ta świątkował: aby Wielkonocne święto przeciw rozkazaniu
Bożiemu/postanowieniu Seymowemu/przeciw nauce Do-
ktorów świętych/nawet przeciw biegom niebieskim/obledli-
wie aż do końca świata świecone y obchodzone było: Nie przy-
stało zaśie iesliż komu/tedy daleko mniej temu ktoremu Bog
dał byt imie od czuyności (Bo słowo Greckie Grzegorz/wy-
kłada się czuyny) czuynemu pasterzowi aby tego daley cierpiał/
aby się o poprawę wselakim obyczajem nie starał. Coż tedy u-
czynił: widząc iż ani Pātryarcha Alexandryski znać mu darwał
y owsem ani śnadsz mógł: gdyż tam teraz pod tyrāństwem Tu-
reckim wielka nieumiećność wselakich nauk wyzwolonych
pluży: widząc że y z innych Seymów duchownych Prowincy-
alskich nie się go w tej mierze iako pierwey (co w Concilium
Arelatenkim pierwszym czytamy) nie donosiło: widząc że z
drugiej strony nie tylko Astronomowie rozmaitych narodów/
ale też y Krolowie y Cesarze (iako o tym świadczy tenże Pa-
pież w liście swym) tego wprzeymie od niego żądali/aby Kalen-
darz kiedy poprawiony a w swoje Kłobe zaśie był wstrobowany:
Widząc naostaték iż y samo Concilium walne w Trydencie na-
szych czasów zgromadzone/Apostolskiej to stolicy miedzy innymi

Math. 16.
Ioan. 21.

Grzegorz
Papież XIII
czuyny w po-
winności
swojej.

Con. Arelat.
1. Cap. 1.
Greg. XIII.
In Epist. Ca-
lendario per-
petuo prae-
fixa.

B

mi

mi rzeczami ku wykonaniu zostawiło/gdy mu dozór (który bez
naprawienia Kalendarza doskonały być nie mógł) Niszały y
Brewiarza pilnie zaleciło: do tego/cheć/pilność/y staranie
swoie przyłożył. A żeby nie strapiłwie nie uczynił/pośłał
kilką lat przed tym (co też przed nim czynili y inni Papiehowie
czuiac się na wrzódzie swoim/o czym mamy tu w Polsce list
Lwa Papieża X. do Zygmunta Króla Polskiego pierwszego/
ale temu dosyć uczynić nie mogli) do Cesarzow/Królow/y
Książat Chrześcijańskich/aby rozkazali Astronomom swoim
dać rozkadek y sposób/iakoby Kalendarz/tak żeby wiecy nie
śwankował/naprawiony być mógł. Dolożył się y Theologow/
w tym co onym przysłało. Dolożył się y tych/które przy sobie
miał madre w porachowaniu biegu w niebieskich ludzi. Za tym
wsilnym staraniem/stało się też iż kilkadziesiąt snac rozkadekow
do niego z rozmaitych krajów od rozmaitych Doktorow przyniesiono/
(y my jeszcze teraz w Collegium niektóre mamy) z których on
według mądrości/temu od Boga danej/to wybrał y postanowil/
co przystoyniejsze y pewniejszego w tej mierze być baczył.

poprawa
Kalendarza
dwu rzeczy
potrzebowa
ła.

O dwie tedy rzeczy w tym swoim postanowieniu starał się:
Jedną była/aby błąd przeszły naprawił: Druga żeby od błędu
przyszłego kościół Boży wolen uczynił. W pierwszej rozkade-
kowi Theologow/we wtorej wywodom Astronomow (iako
tych do których to właśnie należało) z pilnością się przypatrzy-
wszy/po długim namysleniu/w owej/ni w czym Tycenckiego
Synodu nie odstąpił: w tej zaśie/co ważniejszym Matematykom
miejsce dał/którzy tak porachowali/iż ow dzień zbyt ni omyłke
czyniaczy/iakoby we stu trzydziestcy czterech leciech przyrasta:
tak/że we 400.lat/trzy dni przybywają. Przeto rozkazał aby aż
czwartosetny rok (pierwsze trzy setne wolno puszczając/choć
przedtem wolne od Bissexta nie były) przestępnym czyniono.
A tak dzień ten zbyt ni wypadnie/a Kalendarz ile może być na-
lepiej w kłobie swym zostanie.

Vide Bullam
Gregorij
XIII. quæ
incipit inter
grauissimas.

Tak jest wszystka summa postanowienia Kalendarza od
oyca Papieża Grzegorza XIII. świętey pamięci/y ten tak wiel-
ki występki tego/na który tak bardo Adwersarze wołają: od któ-
rych

rych radbych się tego dowiedział/w czym wżdy tak dalece wy-
stąpił/że się tak srogie lamenty/y potwarzy przeciw temu nays-
duia: Jesliż grzech jest stare błędy naprawiać/błogosławio-
nych przodkow swych y męczennikow Bożych trybem chodzić/
świętych Seymow duchownych przestrzegać/wrzedowi swym
mu dosyć czynić/pasterzem nad trzoda opiece jego zlecona/ nie
tylko w rzeczach do wiary albo życia pobożnego/ale też y do po-
rządku dobrego należących pilnym y czuynym być (iako Apo-
stol Paweł s. wspomina) iesliż mówię to wszystko grzech jest/
zgrzeszył Grzegorz Papież/zgrzeszył: wymowiony być nie może.
Ale iesliż to nie występek/ale cne uczynki/nie grzechy/ale przed
Bogiem/Aniolami jego/y każdym mądrym człowiekiem/do-
bre/pobożne/y świętobliwe są sprawy: Czemu dla Pana Bo-
ga prośe/miasto dzieki lałanie/miasto pochwały przeklectwo/
miasto posłuszeństwa/potwarzy rozmaite/a ktemu od tych któ-
rzy się Chrześcijanami zowa/odnośi:

papież
grzech w po-
prawieniu
Kalendarza

Akor. 20.

Alle już czas abyśmy okazali/że ten postępek najwyższego
pasterza/nie taki jest/za taki on Adwersarze sobie mają: ale tak
i/iakimś dopiero opisali. Co za pomocą Bożą/takimi wy-
wodami objaśniemy/iakie na świecie być mogą naywietże y
napewniejsze: a przytym na zarzuty/tak ludzi Ruskiego nabo-
żeństwa/którzy się w Grekow swoich błędach kochaia/iako też
Heretykow którym iako Adyaphorystom porzadek się wpełti
niepodoba/odpowiemy.

Naprzód tedy/że w kłobie wstawienie światła Wielkono-
nego/a z tym wszystkich innych świat/prawdziwe y porządne
jest/okazmy z pismem starego zakonu: gdyż na tym Paskhy po-
stanowienie zawisło: Nie żebyśmy stary zakon zachowywać
chcieli (iako nas pospolicie Heretycy potwarzają/bo się y w
tym żadna miara z nimi nie zgadzamy) ale że porachowanie
iako Żydowskiej tak y Chrześcijańskiej Paskhy/z porządnego
postanowienia Wiosny/a to zaś z wieścią słońca w znanie nie-
bieśkie/które my Skopem/a Rus owca zowie/plynie: za czym
zrownanie dnia z nocą idzie (y dla tegoż te trzy rzeczy/począ-
tek Wiosny/zrownanie dnia y nocy/y wieście słońca w Skopu/

przystoynes
go napra-
wienie/ Ka-
lendarza do
wody.

I.
z pismem sta-
rego zakonu

B ij

za jedno

Exod. 12. &
24.
Leuit. 23.
Nu. 9. & 28.
Deut. 16.

Boście o
wielketyń-
cy rożkazo-
nie.

za iedno poczytano być ma) ktore iest/prawdziwa prawdziwey
Páschy regula. O Pásce tedy Żydowskiej/rozkazanie Pánskie
mamy/w czworgu Moysesowych Księgach/ we Wtórych w
24. y 35. w Trzecich w 23. w Czwartych w 9. y 28. a w Piątych
w 16. położeniu/tedy tak Moyses mowi: Obserua mensum no-
uarum frugum, & verni primum temporis, vt facias Phasce Do-
mino. To iest: Pilnuy miesiąca nowego zboża/a czasu pierwsze-
go Wiosny/abyś obchodził Pásche Pánstwa. Na tych tedy mie-
scach te rzeczy o Pásce opisane mamy: Naprzód czas początek
Wiosny: przytym/miesiąc pierwszy a nie inny: Tłóstatet/dzień
14. pierwszej Luny: to iest/dzień pełni pierwszy. Bo/acz we-
dle biegów niebieskich nie zawośe 14. dnia pełnia bywa: wośatze
wedle zakonu/zawośe sie weń trafia: gdyż Moyses/nie od tego
czasu kiedy Księzyc nastaje/ale kiedy sie wstanie/pierwszy dzień
rachować/y w traby na Teomenije bić rozkazał. Już sie teraz
przypatrzcie/eto z nas temu piśmu dosyć czyni. Oto w przyszła
sobota mieć będziecie zrownanie dnia z noca/to iest/początek
Wiosny: za którym/w pierwszy Worek/przybedzie Pełnia (a
ten dzień/iest prawdziwey Páschy żydowskiej) a po pełni w
pierwsza Tiedziele/nasze święto Wielkonocne: Adwersarzow
zaws dopiero po naszym/za cztery Tiedziele. Coż może być nad
ten/z samego piśma wyczerpniony wywód/iśnienie tego:

Odpowiedź
na obietcy

Alle nam zarzucaia/żydy nasze Wileńskie/ktorzy aż w dru-
ga pełnia/Pásche swa/obchodzić beda. Dźw nie mały/iesliż to
madrzy/a roztropni ludzie/czynia: gdyż sromota zaiste iest
Chrześcijaninowi/prawdy sie od nieprzyjaciela/y Krzyżownika
Chrystusowego/chcieć wejść. Boie sie/ze pochwili y o Mesyas-
su/y o innych Artykulech pytać ich/y onym dawać wiare beda:
iakoż iśnac już iest ich kłóka/ktorzy to (czego sie Pánie Boże po-
żał) czynia. Toć umie/bracia moi mili/z gościnca raz wysta-
pić/to nie oprzeć sie/aż w bluźniercom Bogu żywiącego/y po-
mazańca iego Jezusa Chrysta/Pána naszego. Co za dźw/iż ży-
dowie bladza w mniejszych rzeczach/ gdyż w przedniejszych/
wpornie są zakłamieli. Ale to nie słychana/ żeby kiedy po naszej
Pásce/swoie żydowie mieli. Tegoć ia niewiem/iesliż niesly-
chana:

chana: bo do nich na naukę nie chodze/ani też tego wiem/iesliż
tak wośedzie żydzi Pásche świecić/iako tu w Wilnie/beda: y tu
se/ze nie beda: Bowiemy ci/ktorzy tu są/y omyłke widza/y
inśy tego przyczyny dać nieumieia/iedno/ze tu wejonych Rabi-
now nie maia: to tylko wiem záperwne/ze spetnie/iako w in-
nych rzeczach/tak y w tej/bladza/co sie już oto ná oko/z piśma
pokazało. A iesliż piśmu wierzyć niechca/ niechże swym Rabi-
nom starym wierza/ktorzy nie inna pełnia Wielkonocna zwa-
li/iedno ktora albo ná sam dzień początku Wiosny/albo zánim
zaráz/przypadala. A opuścivśy inśe/niech sobie czytaia/one-
go zacnego historyka y Rabiná Jozephá/ktorego y Rzymia-
nie dla nauki iego/wielce sobie wazyli/choć go byli w zburze-
niu Jeruzalem poimali: ten tak piśe. Gdy sie słońce wemknę-
w Skopu/a przeciw Miesiacowi stanie/(bo z tad bywa peł-
nia Miesiaca) Pásche obchodzi. A iesliż y Rabinom nie wie-
rza/niechże sobie sami wierza/albo sie bledu sprośnego wstyda-
ia. Pytam ich bowiemy/ktory Miesiac sobie za pierwszy poczy-
taia: Jeden ze trzech być musi: albo ten/co ná zgonie iest gdy
Wiosna nastaje: lecz tego/zwać pierwszym nie moga: bo nigdy
w nim Páschy nie świeca: albo ten/ktory dopiero po zrowná-
niu/dnia z noca nastanie: Lecz/iesliż to pierwszy Miesiac/cze-
ściey bladzić/a niż dobrze Pásche obchodzić/według tego swe-
go zdania/beda: bo sie to rzedzey trafia: Gdyż y przeszlego ro-
ku/nie tak świecili/y przyszlego nie tak świecić beda. Ten tedy
iest Miesiac pierwszy/ktorego Pełnia/albo ná dzień zrowná-
nia dnia z noca/albo nie dlugo po nim/przypadnie. A tak sie z
piśmem/y z Rabinami/y z prawda/y z nami zgadzając/a blad
swoy tego roku przyznać musza. A iesliż sie nam Veaderem, to
iest Przybysem wymowić beda chcieli/tedy im ná to odpowie-
my/ze go mieć nie mieli. Bo ná ten czas Przybyś ma być trzy-
many/kiedy pełnia iego/przed początkiem Wiosny/wypaść
może: to sie tego Roku nie stało/y dla tego/ nie Veadar to był/
coście go wy żydowie tak zwali/ale Nisan, to iest Mázec: gdyż
ta Regula ktoraśny dali/iest niepochybna wedle piśma świe-
tego/Rabinow starych/y prawdy samey.

żydowski
blad o wiel-
ketyńcy.

f Ioseph. lib.
3. Anti. c. 1.

Miesiac prze-
wszy ktory.

przybyś
żydowski
go miejsce
własne.

II.
Dowód z
przykładu
pána Chry-
stusowego.

Ale żydy puścićwfy / z drugiey miary / to iest z przykładu
 Chrystusa Pána/prawde przedświeta okazmy. Zbawiciel te
 dy nasz/wedle pospolitey nauki Doktorow starych/ Greckich/ y
 Łacinskich/swoie Pásche 25. dnia Mάρcá/á wedle Nicety / y
 innych nowych Doktorow Greckich/ieszcze pierwey/ to iest 23.
 dnia odprawił. Tlieh tak bedzie : o dwa dni swárzyć sie nie be
 dziemy/zwłascieża gdyż y to nam służy. Abowiem ztad już oczy
 wiście widzićie/któ z nas bliżey do prawdy przystępuje / y z Ni
 strzem sie swym/ Jezusem Pánem zgadza / czy my/ ktorzy 29.
 dnia Mάρcá/Wielkenoc mieć bedziemy : czyli Greckiey wiary
 ludzje Rus/ y niektorzy Heretycy/ ktorzy dopiero 26. wedla pra
 wdy/á wedle ich Kalendarzow/ 16. dnia Apryla/ Pásche/álbo
 iako oni zowa/Wielk dzien/ obchodzić beda.

Zutrowá
fántasya o
wielkieyno
cy.
 In li. de Cō-
 fess. par. 3.
 Harefi 50.

Tu sie nam troche potrzeba z Lutrem pogryść/ ktoryby to
był rad widział/ aby zawsze Páscha 25. dnia Mάρca obchodzono
na była: Lecż ta Lutrowa fantazyja/ iuż dawno iest od Kościoła
potępiona w Heretykach/ ktore zwano Capadoces/ iako o
tym świadczy/ zacny/ a święty Doktor Grecki/ Epiphanius/ y
w drugich/ ktorzy byli we Francyey/ iako pise Beda. A iest y nasz
przeciwko zwyczajowi Kościoła wszytkiego/ ktory w Niedziele/
nie w inny dzień/ chce obchodzić święto Wielkonoce: na co sie
Luter/ nic nie oglada. Jest y przeciw rozumowi/ boby przed
sie Pan Luter/ tego nie dołazał/ aby miał tego dnia świecić/
ktorego Pan nasz Jezus: a to dla dwu przyczyn: Pierwsza iest/
iż wedle stárego Kalendarzá (bo nowego przyiać nie chce)
ten dzień/ ktory był za czaśu Chrystá Paná/ 25. Mάρca/ iest też
raz osiny Apryla. Druga/ boby sie mogli trącić 25. dzień Mάρ
ca/ przed pełnią/ pierwszego Ksieżycá/ a zátymby / obchodzili
Pásche/ iako iey/ ani żydzi/ ani Chrystus Pan/ ani Chrześcijanie
nie/ nigdy nie obchodzą.

Xiterylko 3to
mna/ ale ani
ciezkie mro:
zy w nas
wielketyno:
cy nie 3to:
D30.

Alle nam Rusnacy nasy/zimná terázniemyse wkazuią/y nimi
prostego czlowięk / przegarzaią: daleko sami wietsey / w re-
mierze/prostacy/nie tylko prze to/żenie wiedza co sie w ich Ká-
lendarzách dzieie/gdyż przed sześcią lat/iednym tygodniem (á
toż sie zaś po kilku lat trąfi) á troche wyjšey/ rzemá tylko
Dniaimi

dniami pozniej/á niź my/tego roku/swoie Wielkanoc/mieli.
Toć też ná on czas/mrozy być musiały. Ale daleko bářsiej dla
te^o/że to/co przeciw nam przywodzi/ one same/ bářzo w brew
bije. Albowiem/ albo wierza/ iż góście indziej/á zwiastują/ kedy
Chrystus Pan przebywał ciepłej o tey dobie/á niź tu v nas/ál-
bo nie wierza: Jesliź nie wierza/niechże pytaia tych/kt orzy tam
bywali/albo sami sie wychyla choć bliżej/do Wloch/albo do
Hispanijey: á wyřza/że sie tam iuź nie tylkó polá/ále y drzewá
zielenieia/ Jesliź wierza/że góście indziej/ iuź daleko ciepłej/czes-
tuj wedle ciepłá Litwy swojej/chca poczaték Wiosny miaró
kować.

A owsem/zgad mamy trzeci potężny wywód za nami. Bo
 ieszliż w onych krainach / kiedy tak wielkie są gorące/że też na
 Wielkanoc śnopek nowego zboża osiářowano/iako masz/w 3.
 księgach Mojżesz. Kap. 23. (co też y Chrysoſtom s. wspomina)
 a przedsie nocy tak były chłodne/że się Piotr przy ogniu grzał z
 drugimi/iako w dwóch Ewangelistow czytamy : Coż za dſiw/
 że w Litwie ieſzcze mrozy trwają : gdzie czaſem y w Czerwcu/
 niemal o s. Janie/śniegi spadają : iakoście oczyma ſwemi/tak
 ciżery latą widzieli : Z drugiey strony/ia nic w tym nie wąpie/
 że/kiedy omylnego Kalendarza ludzic/mieć beda ſwoie Wiel-
 kanoc/będzie iuż/albo bārzo bliſko/w Pałestynie żywo. Ale mi-
 ła Ruś/nic na to niedba/a co wiedzieć ieſliż pochwili/ną pra-
 widło Moſtiewſkich/ albo Łapańſkich mrozow/Paſchy ſwey/
 naciągając nie beda. A ieſli ſpytaſ/iako być mogło/aby na Wiel-
 konocne ſwięto/ſnopek zboża nowego w Żydoſtwie miewa-
 no : Wiedze/iz w ziemi obiecanej/naydowały ſie niektore po-
 wiąty tak gorące/że z nich na te potrzebe zboże nowe bywało.
 Alej w prawdzie nie doyſzające : przetoż ie prążono y tak wybija-
 no. Czytaj o prążmie trzecie księgi Mojżeszowe.

III.
Domod 3 E
wanielley.
Leuit. 23.
Marci 14.
Ioan. 15.
Chryſ in ho.
de Nat. Ioa.
Bapt. to. 2.

Przystąpmy do czwartego nie mniej potężnego wyrodu/
3 powiększonych Seymow duchownych/wyczerpione^o: a opu-
ściwszy Łacińskie/ktorymby śnać takiey wiary nie dawano/wes-
liśmy przedsię one Regułki wyższej położone/wchwalone na
Concilium Nicańskim/zachowane (aż na wtorey niemal za-
wsze

Leuit. 12.
III.
Domod 3
Concilium
Nicankiego
vchwały.

rosse

14.

wyje sie chramato) od wszytkiego Chrześcijaństwa / tak na
wzchod/iało na zachod słońca/ to jest/ tak w Greckich/iało y
w Rzymskich kościołach: a przypatrzmy sie/eto ie lepiej pełni/
y zachowywa/my czyli oni: Pierwsza jest/aby nikt/ przed po-
czatkem Wiosny Páschy nie obchodził: w tey sie wysysey zga-
dzamy. Wtóra/zeby początek Wiosny/był 21. dnia Mārca:
tak teraz właśnie/ w naszym poprawionym Kalendarzu/ a v
nich 11. dnia Mārca: co oto w Kalendarzu/tego roku/ ichże
rhamota wydrukowanym okazaie. Otoż macie pierwszy blad
fregi/żlad wszytkie inne plyną. Trzecia Regula jest/abyśmy
pierwszey pełney/po zrownaniu dnia z noca/pilnowali. To my
czynimy/y bedziemy pełni mieli we Wtorek/ od te^o za tydzień/
wedle tak ich/iało y naszych/dzienników: oni wtorey dopiero
pełney czekaia/ktora bedzie od Szrody za 5. Niedzieli. A gdzież
tu tak świętemu Seymowi/y zacnemu/do ktorego oni odzyw-
ia sie pospolicie/posłuszeństwo: Czwarta/aby pierwsza Nie-
dziela/po pierwszey na Wiosne pełni/była Wielkonocna: tak
właśnie v nas/za dziś dwie Niedzieli/ a v nich/aż za šest:
Niechże tu każdy rozsądzi/eto sie starych dżierzy Konstytucy/ a
eto ie gwałci/ a za tym/ komu prawda/ komu fałs holdu-
ie. Maś y v Augustyna niemal wszytkie te reguly na iednym
miejscu wyrażone.

Odpowiedza podobno/iz sie to stało dla tego/żesiny mieli
przesłęgo roku przybyś/ a wy nic. Prawda/ znamy sie do tego/
żesiny go nie mieli/ale go mieć bedziemy w przyszłym Pázdzi-
erku/ bo tak być ma: A wam/eto go tak mieć rozkazal: gdyż
nie Przybyś wami/ale wy Przybyśem/władac macie: Rzeknie-
cie: tak przypadł. Kto wam to powiedział: Maś stary Ka-
lendarz. On obledliwy: przeciwny prawdzie: Astronomom:
Conciliom: piśmu náwet samemu: iakosiny iuz przeciwny dom
okazali: Nie Przybyści wam/Bracia/tego błedu przyczyna
był/nie/ale raczej/y sam Przybyś/ z tego błedu wrośł. Albowiem
byście wy w świeceniu dnia Wielkonocnego nie bladziłi: tedy-
byście y Przybyś/ przesłęgo roku byli nie mieli.

Zopyta kto. Jakoż to być może: słuchaycieś/ czego śnać
máło

Aug. ho. 153.
de tempore
quæ ē .i. pro
Feria sexta
Pasche.
Za odpor
przeciwny o
przybyśu
odpowiedzi.

15.

máło ktory z was wie/ a słuchaycie z pilnością/ abyście wżdy
kiedy początek/ y szrodło/ błedu waszego/ poznali: a y od tego/ y
od innych sie upamiętali: day to Chryste Jezu naydroższy/przez
mekę twą swiata. Przyczyna ta jest/ze Astronomowie/(ktorzy
uczynia/iało chcecie/y zapłacić) albo raczej przetożeni waszy/
nie pilni/prawdziwego punktu zrownania nocy ze dniem/
ale fałszywego. Bo prawdziwe bedzie/wedle waszego Kalendarza/ 11. dnia Mārca/ktore oni na stronie puścili/ czekaia
swego dnia 21. w niepoprawionym Kalendarzu (bo nasz/ to sporze.
jest prawdziwy/ na ten czas jest 31. a ostatni Mārca) a tam do-
piero/imaginiua sobie to zrownanie. Przyczyna tego jest/iz tak
było/za czasu Concilium Nicańskiego/ choć iuz prawdziwie/
przed to. dni wypadło. Ten blad postawiłszy/ coż dalej czy-
nia: to/iz za iednym błędem/ drugie forytua. A zgwalcili
wtora Regule Synodu Nicańskiego/ ktora nakazuje/aby 21.
dnia Mārca/prawdziwe/nie fantastykie było/dnia z noca zro-
wnanie/wracia sie do ostatnich dwu Regul. A widzac ze ich
dzień 21. Mārca/przypadnie na ostatnia kwadre/wedle trzeciej
reguly/czekaia pełney/ ktora aż za trzy Niedzieli bedzie: a we-
dle czwartej Reguly/po oney pełni/dopiero w Niedzieli/ Pá-
sch obchodzić beda. Náwet/zeby im wyniosło/ Przybyś sobie
nie potrzebny wkułi. Toć jest wszytkiego tego błedu szrodło/ ta
krynica. A my co: wszytko zupełnie/co na Concilium Nicań-
skim uchwalono/w iednym punkcie sie od niego nie odstrzela-
iac/zachowujemy. Nie imaginujemy sobie innego zrown-
ania dnia z noca/iedno tak/iało przypadnie/ na niebie: nie kła-
dziemy tego zrownania w inny dzień/ ale w ten/ w którym ie-
ono święte Concilium położyło/to jest/21. dnia Mārca. A roć
nam Chrystus Pan/przez namiestnika swego sprawić raczył.

Lecz iuz czas abyśmy tego piatym wywodem/ ktory z tegoż
drugiego piśmie/podparli. A jest ten: ze wysy/cy/ktorzy Kalen-
darza poprawy nie przyieli/ nie tylko Wielkonocnego/ ale też
ani innych swiat/w mierze swey nie zachowuią: okazmy im kil-
ka przykładow. Chtery czasy sa przedniwskie w roku/ktore Bog/
dziwnie wśladzić raczył/ duo Solstitia, & totidem Aequinoctia:
C Dwoie

przyczyna
błedu wszyt-
kiego wrym
sporze.

V.
Dowód 10.
mylnieBo
swiat inych
obchodzenia

Ektery cze-
ci roku/Bog
osobliwie
wcił.
August. ser.
12. de natiu.
Christi.

Dwoie słońca iakoby stanie/ a dwoiceno cy ze dniem zrownanie.
Pierwsze iest/ kiedy słońce wstepuie w znanie niebieskie Rozo-
rozcą: a na ten czas/ dzień rość poczyną. Ten Jezus Pan/ ozdobi-
ć raczył Narodzeniem swym/ tak/ iż ia nic nie warpie/ że prás-
wie w tenże punkt narodził sie/ którego słońce/ w to znanie w-
stepowało. To s. Augustyn twierdzi mowiac: Dżisieysiego
dnia narodził sie/ nad który dzień żaden na ziemi krotki nie iest:
od którego iednak rość dni poczynają. Jesli iako mowi Augu-
styn/ żaden krotki nie iest/ tedy bez warpienia/ sam punkt być
musi: gdyż inaczej musiałby krotkim być dzień wprzędzający/
albo zaraz następujący. Drugi czas iest/ wesćie słońca w Stos-
pu/ o którymśmy do tego czasu siła mowili. Ten wcił dwies-
má zacnymi tajemnicami/ Wcieleniem/ y meka swa święta/ a
żatym/ y zmartwychwstaniem. Trzeci zaś iest/ kiedy słońce
na Raku zasiadł: kiedy dnia ubywać/ a lato rość/ poczyną.

*Aug in ser.
mo. 2. de na-
tiu. Ioa. Bap.

Ten wprzywileiował/ narodzeniem zacnego przestánca swego/
* Janá Chrzciciela s. Ostatni iest/ gdy słońce w Wadze na-
przód pocinie przebywać/ a tam z nowu/ dzień sie zrowna z no-
ca/ a początek Jesieni daie. Ten ostatni ozdobił/ y pocjećiem
Janá Chrzciciela y (acj nie w samy punkt cie/ wśakże nie w wies-
lu przed tym) Narodzenie Przeczystey Rodzicielki swey/ a we-
dle niektorych/ tegoż czasu/ Bog świat wszytek stworzył: y dla-
te^o śniac Rus/ z tamtad rok zaczyna. Mas o tych czasach wyrás-
źnie v s. Doktorow kościelnych starożytnych/ Augustyna Lás-
cińskiego/ y Chryzostoma Greckiego. Augustynowe słowa są:
Począł sie w rowni dnia z noca na Wiosne/ narodził sie w sta-
niu słońca/ na śnie. A które^o dnia począł sie w żywocie pamiens-
skim/ tegoż dnia wstał z martwych z chwala wmczenia. Chrys-
zostom zaś całe y ferokie kazanie napisał/ tego dowodząc/ y
pokazując w tym wielka tajemnice/ że te czasj Aequinoctij &
Solstij, to iest/ zrownanie dnia z noca/ y stanie słońca/ Bóg
pocjećim y narodzeniem/ tak Chrystusa Pána/ iako też Janá
Chrzciciela přecursora iego ozdobić raczył. Ktore kazanie za-
mykając/ tak mowi: Teraz po dwoygu dnia z noca zrownaniu/
ktore są dwoie pocjęcia/ przypatrzyc sie trzeba/ y dwoygu słońca
staniu/

Aug. ser. 18.
de nat. Chri.

Chrys. in ser.
de natiu. Ioa.
Bapt.

staniu/ w których iest dwoie Narodzenie/ ić. Gdzie y ono tu
koncowi naydzieś. Ktorego (powiada) dnia począł sie Pan/
tegoż y wmczony iest/ a tenże dzień niepołana był wieczerza/
ktore^o też y cternasta Luna. to iest/ pełnia Miesiaca przypada. Exod. 12.
Poty Chryzostom. Żad baczyś drugi blad nowych Grekow/
ktory na obrone falsu swego o chlebie kwafonym twierdza/
iakoby 13. Luniy Pan wieczerzał: gdyż Chryzostom twierdzi że
14. Luniy/ którego dnia pod zatrąceniem/ kwasiu w domu Izra-
elskim mieć sie nie godziło.

Przypatrzmyś sie uż teraz troche/ kto z nas lepiej te wszyt-
kie święta/ wedle prawdy biegow niebieskich/ y Doktorow S.
obchodzi: Ny narodzenie Pánkie mamy naziawcz niemal/ po
wesćiu słońca w Rozorozcą: om 12. dni potym/ a pochwili/ ies-
ście pozniej bedzie. Ny obchodźmy święto Wcielenia Pán-
skiego (kiedy go wedle zwyczajn rościelnego/ przenosić nie
trzeba) trzeciego dnia/ za początkiem Wiosny: a om/ aż cters-
nastego. O Wielkieynocy/ ujęśmy dosyć mowili. V nas po-
czatek lata iest/ w wigilijs Janá s. v nich dni przedtym dwa-
nasćie. Tak je o innych świętach/ rozumieć macie/ że v nich/ za-
dnego w kłobie swey/ nie naydziecie.

VI.

Ktemu/ y niebo samo/ y zegary nawet soneczne/ y wszyscy
święta wszytkiego Astronomowie/ prawdzie Katołickiey po-
magają. Abowiem/ goj uż z pisma/ y innych wywodow ma-
my/ że na początku Wiosny/ Wielkanoc obchodzić trzeba: niech
że sie koždy/ nie tylko dzieńnikom wszytkim/ nie tylko gwiazdó/
ale też y sonecznym zegarom/ ktore lnia zrownania dnia z no-
ca w sobie maia/ tey przeszley Soboty przypatrzy: a wyży oczy-
ma swymi/ że daleko wedle niepoprawionego Kalendarza/
słońce nazad sie wniknelo od krejś/ przez Licenśki Synod na-
znaczony: a wedle nášego/ nie: gdyż tegoż dnia/ 21. Marca/ pi-
śać bedziemy/ iakoj przed 1200. lat/ pisało. A iesliż y temu wie-
rzyć niechca/ niechże acj nie wierza Jeremiaśowi Pátryársze
swemu Cárogradzkemu: który/ toż w liście/ iakoby Synodal-
nym (bo był do tego przyzwał/ Pátryarchy Alexándrijskiego/ y
innych) z którym sie Rus/ na nas porówna/ przyznawa.

C ij

Rzeczjś:

podpora vi
dowodu z
wyznania
pátryarchy
Cárograd-
skiego.

Rzeczysz: azaż wieś o tym liście? Wiem/ a śnać pierwey/ niż wy sami: czemuż byście wierzyli/ powiem go wam sume me. A że nie przypominie Kanonu/ y tablic postanowienia Kalendarza/ wedle których rzadzić się wam rozkazał (gdyż one/ y nie są na Concilium Nicańskie wydane/ y błędow w sobie nie mało mają/ y wieś to Pan Bog/ iesli ie który z was rozumie/ bo ich używać nie umiecie) do listu przystępuje: w którym/ nas przod występuje na Łaciński Kościół/ że nowe rzeczy wscijyna. Ale to prawić/ iest przeciw temu/ gdyż się już iasnie okazało/ że Kościół Rzymski/ z świętym/ y starodawnym Sejmem Greckim Nicańskim we wszystkich się zgadza: a Kościół Grecki/ zgadzać się nie chce. Co zaś te tożdemu ma być słusne w podziwieniu. Wyznawa przy tym/ że wedle Ptolomeusowego rachunku/ (a tego/ mowi/ mieli Łacinnicy naśladować) myli się Kalendarz/ około dziewięć dni/ iesliż dobrze pamiętam. Na co/ dwoiako odpowiemy. Pierwey/ że acz nauka Ptolomeusowa/ y stara/ y zacna iest/ y o której dobrze wiedza Łacinnicy/ tak/ że też one w Akademjach swoich czytają: wśakże nie iest na wszystkich nie pochybna: gdyż ci/ którzy po nim byli/ doznali/ że się y Ptolomeus/ nie do końca prawdy dorachował. Nład to/ że nam to wielce dżirno/ iż znając/ y wyznawając bład/ przed się go po prawić/ ani sami chcą/ ani temu/ komu należy/ dopuszczają. Ale Concilium Nicańskiego/ dżierzyć się mamy/ iako tego/ które zbłądzić nie mogło. Dobrze: Czemuż się go nie dżierzycie? czemuż w dzień pocjarku Wiosny/ nie piśecie 21. dnia Mārca/ iako to było za cjasu Concilium/ ale 11. Mārca/ o czym się Synodowi nie śniło: czemu inny dzień prawdziwoy macie/ zrownania dnia z noca/ to iest/ 11. Mārca: a inny wedle imaginacyey/ a z samy phantazyey/ 21. Mārca: gdyż na Concilium/ ieden tylko był 21. Mārca/ a tamże prawdziwe było zrownanie dnia z noca/ iako to my teraz mamy? Widzicie/ że cokolwiek wyrwiecie/ wszytko iest przeciwko wam. Tak piękna rzecz iest prawda/ że ku iey ozdobic/ y fałsz cjasem dopomaga.

Co się tycze błedu Concilium Nicańskiego/ wyznawamy/ że go tam niemają. Bo Concilium nie powiedziało/ żeby na potym

potym bład być nie miał/ ale y owszem przestrzegło/ że być musi/ y dla tego nakazało/ aby temu w cjas zabiegano. Przydaje y to Pátryarcha Cárogradzki/ że się Theologow/ nie Astronomow/ miał Biskup Rzymski radzić. Na co łatwia iest odpowiedź: że się radził/ y tych/ y owych/ bo tego było potrzeba: gdyż ta quęsta/ nie z samey Theologięy/ ale też/ y z Astronomięy rozsądku zawisła. A czemuż sam Pátryarcha/ Ptolomeusa przywodzi: gdyż ten/ nie tylko Theologiem nie był/ ale ani Chrześcijaninem?

A co zaś mowi (a to też heretycy w wściech mają) iż Biskup Rzymski/ trwoże/ y niezgode w Chrześcijanistwie/ z tym Kalendarzem wezywał: To się nie naydzie. Bo prawowiermi/ a posłusni/ Włoszy/ Hiszpani/ Francuzowie/ Polacy/ Litwa/ Portugalczykowie/ Niemcy/ y inni po wszystkich świecie chrześcijanie/ nie w tej mierze z sobą nie trwożą/ y owszem dżetują/ że ie z błedu wyprowadzono. A nieposłusnemu/ by też naywiecey folgował/ y pozwał/ przecie się nigdy on nie wkoł. A też/ niech każdy rozsądzi/ iesliż ten trwoże czyni/ który naprawia: czyli ten/ który w błędzie wpornie trwać chce? Inśe wscijynki/ y kłabności/ które tam są/ a z długiey dumy Greckiey pochodzą/ nie są godne odpowiedzi. Day Boże/ aby ta cierpliwość Kościoła Bożego/ one kiedy/ do upamiętania przywiodła.

Co się też lamentuje/ że mu o tej sprawie znać przed tym nie dano/ to też nie do końca tak się naydzie: gdyż iako go na Concilium Trydentzkie prosono/ tak y przyczyny/ dla czego było potrzeba Kalendarz poprawić/ opisano. Nład to/ Metropolite Philadelphzkiego/ który chwile w Wenecyey mieszkał/ Papież do Rzymu przyzwał/ y okazałszy mu wśelaka ludzkość/ a miłość prawić oycowśta/ dał mu sprawę wszytko o tym odmiennemu Kalendarza: który potym do Cárogradu odiachał/ aby to wszytko Pátryarsze/ od Cycaś. odniósł.

Lecz to iest nawietśa/ iż tenże Pátryarcha Jeremiasz/ słusne przyczyny poprawy Kalendarza wśawszy/ tak od Cycaś. Papieża/ iako y od Jasnie Wielmożnego Książęcia Konstantyna/ Wotewody Rjowskiego (który go do zgody/ iako Pan Kalendarza.

poprawa
Kalendarza
bacznych a
posłusnych
nie trwoży.

Papież znać
dawał cjas
trzykrotne o
tej sprawie.

Pátryarcha
pochwalił
poprawę Kalendarza.

baczny/ y zgodę a iedność miłuiacy/ listy y poselsktem swym przywodził) nie tylko na poprawę Kalendarza zezwolit/ ale też y posła swego do Rzymu z tą nowiną/ y z innymi nie mniej pociesnymi/ posłał. Ale grzechy czyjes sprawiły/ że to nie doszło: przeco/ tozdyby człowiek Chrześcijański/ słusnie lzy wylewać miał.

O toz już macie Pátryárche waszego/ czemuż go w tym nie słuchacie: czemuż jego śladem nie chodzicie: Co przed sądem Páńskim odpowiecie/ żeście prawdy przyśiąć nie chcieli/ do czego nie tylko pisano s. / przykład Páński/ Synody duchowne/ niebo/ y zegary/ ale też własny wasz Pátryárcha/ droga wam pokazał: Ktorego acz wiem co dla tego pokazał: wskaże y to wiem/ że was w páństwie Króla Polskiego/ nigdy dla przywiecia Kalendarza to nie pokazał/ ale raczej za tym poydźcie iedność y zgodę/ a za zgodą/ bázro wiele dobrego/ ták do porządku pospolitego/ iákto też pomnożenia duchownego. Ale już o liście Pátryárchy Cárogradzkiego/ y o Szóstym wywodzie/ dosyć.

Teraz mi przychodzi na pamięć przystorki/ ktorými niektóry prosił ludzkie/ (boć tego baczny mówić nie będzie) nasze Károliki/ co prosił się jypia: Teraz (prawi) musza drogo ryb kupować/ gdyż potym/ tákże beda. Ja acz niewiem/ iesliż ták będzie/ czas to sam pokaze: wskaże to wiem zá pewne/ że się nam nie godzi wedle brzuchá naszego/ albo iedney tylko Prowinicy/ nie krzecinych wżetkow/ Wielkanoe stánowieć. A iesliż się wam ták proste wywody podobáia/ słuchaycieś iednego/ albo dwu/ nie z ceny rzeczy przedáynych (gdyż tá odmienna bywa) ale z przyrodzenia same° wśech rzeczy żywiacych/ wyiete.

Niechże będzie siodmy/ choć prosty: wskaże me do końca słaby dowód. Jużesny aż názbyt sieroce pokazali/ iż Wielkanoc/ ná poczátku Wiosny być ma. Poyżrzyćieś mi/ prośe/ ná siemie/ Ktora iesliż me tu/ záiste dosyć nie daleko już się prawie otwarza: poyżrzyćie ná iágnieta/ y inne bydleta/ iákto się rodza: poyżrzyćie ták ná domowe/ iákto y ná wśelákie inne prástwo/ iákto się gęsi/ y kókośy miosa/ wroble/ y káwki/ do gniazd náglodáia/ żorawie/ czajki/ iáskółki náwet/ okázuią. Co wśytko/ zá

nie

nie omylny początek Wiosny/ záwśe sobie przodkowie waszy/ poczytali. Izajia tu prawdziwie nie moge rzec ludowi temu/ co niegdy mówił Bog/ przez Proroka ludowi Izraelskiemu: Kámiá ná powietrzu/ poznala czas swoy/ Synogárlica/ Iáskółka y Boćian/ strzegli czasu náwrocenia swego: a lud moy/ nie poznal sadow Páńskich. Toż y ia rzec moge/ Gęsi/ kury/ wroble/ káwki/ y inne prástwo/ znáia czas poczatku Wiosny/ sáma Rus mila/ záwárdza serca swego/ a poznac go niechce/ y do porządku się nie potwápia.

Co się zaś tćnie wżetkow/ te/ że nierównie są wieśba wedle tego nowo stárego/ (je gi ták názowe) Kalendarza/ a niż pierwey były/ wśelkiego stanu człowiek/ rećoma námacac moze/ a zá tym Chrystowi Pánu/ y námiestnikowi iego/ zá te folge/ słusnie y przystoynie/ má wielkie dzieki czynić. Albowiem/ Ktoryż rolny człowiek/ zá plugiem się/ dzień cały wyciągáiac/ nie będzie wolal do domu się wrocić ná mieso/ albo inne temu podobne potrawy: przez Ktore nie źle nárwáne siły swoje/ pótrzebie moze/ a niż do kówasu/ albo bóćwiny/ Ktore go bázniej nie mal zemgla: Ktory kupiec/ y zeglarz/ nie będzie wolal przydobrym póciu/ a niż przy słodku/ zeglować: Ktory słáhcie/ go/ spódárstwa swego pilniac/ po wpaleniu słonecznym/ nie będzie wolal zásiessć sobie w stole swego przy dobrym káplunie/ albo młodym iágniaku/ a niż przy młodej ryb/ albo jurnu: Tákó státek/ Ktory człowiek nie woli chłodnego czasu/ a niż gorącego pócić: gdyż to pewna/ że chłód pótrzebia/ a goraco wáli ciála nasze.

Alle opuścićśy te proste podpory/ (Ktoresny dla prostych przytoczyć musieli/ gdyż Paweł s. mówi/ żeśny nie tylko mądrym/ ale y prostym porównu/ aby y oni mieli odpor przeciw tym/ Ktorzy ie tákimi/ y owśem słabszymi/ a práwie nie krzeciny mi wśejpłkami raczej/ a niż wywodami nágrawáia) przystapmy do diuwiatego potężnego wywodu/ Ktory filka umych mieć będzie w sobie/ bo zebrány iest/ ex absurdis, to iest rzeczy/ wśelákiemu rozumowi/ náder przeciwnych/ Ktore to wporne/ stárego (iesliż go ták názwac moge) Kalendarza/ zachowá me/

Ierem. ca. 8.

VIII.

Dowód 3 wżetkow.

Ró. 1. & 15. IX.

Dowód ex absurdis/ Ktore idá zá trzymániem stárego Káalendarza.

VII.

Dowód 3 siemego przyrodzenia Wiosne znátego.

1. nie z soba przynosi. Jedno Absurdum jest: że nie po pierwszej na Wiosnę pełniej/ale po wtorej/Wielkanoc obchodzić beda: przeciw pismu świętemu / y chwalam duchownym/ iako się już sferoce dowiodło. Drugie za tym idzie: że nie na początek Wiosny/ale prawie we środku/Pasche świecić beda. Albo wiem/gdyż Wiosna iako y każda inna część roku/trzy tylko w sobie Miesiące zamyka: kto/po wtorego Miesiąca pełni Pasche obchodzić będzie/y zaś niemal na środek Wiosny nie trafi: A ono gdzie/co pismo rozkazuje/obserua verni primum temporis/2c. Co się ięceje/y z naszych/y z ichże Dziennikow/ iasnie okazuje/ w których mać Tytuł/ WTORA CZESC WIOSNY/ 2c. a zatym dopiero/idzie Wielkanoc Ruska. Trzecie Absurdum/jeścieś maluczkto nie mieli Wielkieynocy/w Mái. Bo kiedyby na te Niedziele była przypadła żydowska Pascha: wybyście musieli byli/przez tydzień ięceje odłożyć. A tak/wedla prawdy (niech mówią co chcą wásze omylne Kalendarze) mieli byście byli Pasche 3. dnia Mái mieć / y podobno będziecie mieć nie długo/iesliż w tym wporze trwać zechcecie. Co jest przeciwko wszystkim Conciliom / które tylko dwa Miesiące Paschalne zowią/Márec/a Kwiecień:y przeciw zwoyczajowi/wszystkiego wieku nowego zakonu. Czwarte Absurdum jest/że/ile baczyć moge/Wielkanoc mieć będziecie/prawie niemal we dniu onych krain/gdzie Pan Jezus przebywał. Co każdy śniadnie obaczyć może/przypatrz się żywemu Włoskiemu/albo Hispańskiemu. Piąte/że iesliż oni w tym wporze/ a świat w swej kłobie/tak długo stać będzie: przyjdzie do tego/ż Pasche o 6. Janie obchodzić beda: iako tego Mátematyków rachunkami swemi prawie na oko dowodzą. Naóstatek/że oni/co wielki ludzi/to czas w Kalendarzu odmieniania: o czym/trochę więcej/nieco więcej powiemy.

5. Ioan. Lucid.
de tempore
emendi.

6.

Alenam kto zarzuć: Też y Kościół Rzymski do tych nie mal czasow/w tymże błędzie trwał: Przyznawamy/że trwał nie chcąc: a kiedy mógł/ tedy się poprawił: co madremu należy: iako wporne jest/poznać prawdy nie chcieć się dźierać. Rzecz jest: wsak powiadać/ że Kościół Rzymski/ błędzić nie może:

może: Na to naprzód/przed 1200.lat odpowiedział/bárzo pięknie/on wielki Athanazy święty/pisac o tym Dekrecie Concilium Niceńskiego (boćby to nie Papieści/ale Concilium tak świętego/błąd był: gdyż ono/tak dzień ten postanowiło/iakoś już słyszał) że Concilium o inszych rzeczach mówi: TAK WIERZEMY. 2c. A o tym nie mówi/tak wierzymy (bo nie jest artykuł wiary) ale ZDALO SIĘ TAK/aby wszyscy posłusni byli. Ktemu/znamy się do tego/ż nie tylko twierdzimy/ale y iasnie dowodzimy: że w wstawach/ które do wiary/albo pobożnego życia należą/nie tylko Kościół/ale też y Papież/błądzić nie może: wsakże przytym wyznawamy/że w sprawie iakiej potoczney/omylić się/y osukać być może: (co krótkimi słowy/Theologowie po Łacinie mówią: in determinatione de rebus fidei & morum, non potest errare: in facto tamen, decipi potest) ale to do wiary/nie należy. Na przykład: Jakób Patriarcha/nie mógł się w tej mierze omylić/że się nie godzi do niego słubney przystąpić/ale mógł być y był osukać/gdy mu Liza nie słubna/miasto Racheli słubney/podrzuciono. Podobny temu przykład masz w Abimelechu: y dla tego sam go Bog wymawia. Także Paweł 6. nie mógł się na tym omylić/że się nie godzi przelożonym kazać: ale się mógł omylić/y omylił/że przelożonego nie znał. Tymże sposobem/ wiedział Kościół/że przelożonego dnia miał obchodzić Wielkanoc: ale się mylił na czasie/dla Mátematyków/którzy go ścaciecznie porachować nie mogli. A też trzeba w siebie wważać/że omyłka rozmaita jest: Jedną/kiedy kto nie chcąc błędzi/ iako Jakób Patriarcha/ y Paweł święty/ a ta omyłka przed Bogiem/ y madrymi ludźmi/ winy żadney nie ma: a daleko mniej ten grzesz/ktory/acz błędzi/ wsakże widzi/naprzód/że ten błąd nie jest przeciwko woli Bożej: przytym/ w błędzie nie tylko się nie kocha/ale y owsem onym się brzydzi: iednak/ cierpieć go musi/ aż do czasu/ aż y za czasem/ wstawy okazy/ poprawi. Tak właśnie uczynił Ociec święty Grzegorz XIII. Z drugiey strony/ występek nie mały jest/ chcąc y wiedząc błędzić: wierzyć/choć możesz błęd poprawić/ nie chcieć: naywierzy/ nie tylko nie słuchać tych/którzy go

Athanas. in
Ep. de Syno.
Arimin. &
Seleuc.

Kościół w
czym błędzić
nie może.

Genes. 29.

Genes. 20.
Aktor. 23.

Grzech wiel
ki przeciw
duchowi s.

24.

poprawiaia/choćias ich słuchać powinien: ale też z nich sie naś
śmiewać/one przegazac/ufcizypti/klamstwa/potwarzj na nie
kłaść/to iest grzech wielki/a ieden z tych/ktore Doktorowie zo
wa/przeciw Duchowi swietemu/gdy sie kto poznana prawda
brzydzi/y one zatlumic wsiłwie. W co/iesliż ci/ktorzy tym spo
sobem/chcac/wiedzac/y baczac/Kalendarza poprawe tłumia/
nie wpadaię/niech każdy rozsądzi: sadić bedzie swego czasu/
sprawiedliwy sędzia/żywych y martwych/te/ktorzy sie Chrześ
cijany zowiac/to skaluia/czemu pohancy sami/przyganie nie
moga.

Alzeby sie okazało/ze to nie kto inny/ale sam Pan Jezus/
przez Pasterza wſech owiec swoich sprawić raczył (a ten niech
bedzie dſieiaty/a ostatni wywod) pokazmy to z cudow/ktore
ymy te poprawe Kalendarza potwierdzić nie zaniechal: co y
przed 1100. lat uczynił w teyże materyy/iało maſ w liście Pa
schazyusza zacnego Biskupa/do Lwa pierwszego Papieży. b Ba
częć ia to dobrze/ze adwersarze/heretyckim swodem zaráżeni/
lekce to sobie poważa: wſakże nam sie na to oglądać/nie nie
trzeba. Bo iesliż y sam Pan a zbawiciel naſ/Chryſtus Jezus/
nie dla tego przestał cudow czynić/ze sie z nich Licemiericy
gorſyli/a sprawy tego/Beelzebubowi przypisowali/y Paweł s.
cudu nawrocenia swego nie przestał głosić/choć temu żydowie
nie tylko wiary nie dawali/ale y ukamionować go chcieli: cze
muż sie my/wielbić/y sławić spraw Pánstich/przeto/ ze temu
wierzyć ci nie beda/ktorzy każdy bayce/y kłamstwu przeciw ko
ściołowi/y pasterzowi tego widomemu/by też naysprośniesz
ſey/wnet wwierza/a prawdzię kościoła Powſechnego/by też
nataś nieyſey/wierzyć nigdy niechca/sromać mamy? Nie ma
my zaiste: zwlaſzczá gdy wiemy z Pawła s.ze ci/ktorzy praw
dzię wierzyć niechca/sprawiedliwym sadem Pánstkim/ kłamstwu
y bledom/wierzyć máia. Wyſrzemy swego czasu/iało ich ono
ſaryzayſkie/y medkow tego swiata ſłowo/ktore wſtawieć nie
w wſciech máia (gdy im powiedamy albo o cudach Pánstich/
albo o rozſzerzeniu chrześcijanſtwa/a sprawach dſiwnych/ktore
re Pan w Indyey/w Japone/y między innymi nowymi chrześ
cijany

X.
Wywodow
z cudow.

b Apud D.
Leonem Es
pist. 63.

Math. 12.

Aktor. 22.

Nie dla te
go młciej
prawdy/je
tey kto nie
wierzy.

c 2. Theſ. 2.

25.

scijany czyni) na dniu ſabnym wymowi/ono ſłowo mowie/
Nie wierze/Nie podobna to/Wymyſly/Bayki/Plotki to wa
ſe/ie. Nie wymowi zaiste/nie wymowi. Bo im rzeka/czemu
jeſcie niechcac innym wierzyć/sami tam nie iachali/a prawdzię
sie nie przypatruiac/choćiascie mogli/nieprawde drugim zada
wali/a sprawy Boże ſkalowali? Day Boże/aby tego z zara
ceniem swoim nie doznali. Ale my do rzeczy przyſtapmy/a z
kilkudwu tylko cudow przykłady powiedzmy: Jeden/bárzo
znacznego heretyka/ktory/gdy podagre innych lat/zawſe/pos
czawſy od Wigilijey Narodzenia Pánstkiego/az do Gromnic
miewał: kiedy Kalendarz odmieniono/uczul ia/dſieſieć dni
przed tym/to iest w wigilia prawie narodzenia Pánstkiego/wes
dle náprawionego Kalendarza: do czego sie przy bytności ie
dnego Kſiażęcia wielkiego/y dworu tego/na pytanie niektore
go Káplana/wſelakiey wiary godnego/(ktory mi sam o tym
powieſdział) przyznał. A gdy mu on Káplan zázucil/ze Pan
Bog/iednym cudem/dwie rzeczy/na tego cieie(chcac żeby sie
obaczył) pokazał: iedne/ze go tych dni karze/iało bluźnierce
Boſtwa/a zátym prawdziwego Wcielenia/y Narodzenia ſy
na Bożego: Druga/ze wtwierdza poprawe Kalendarza/pos
radnie uczyniona: okazauiac/ze y podagra (iż tak rzeka) zna
czego heretycy przyznać niechca: nic innego nie odpowieſdział/
iedno to ſłowo/Argutę: my możemy rzec/subtylnie albo wozło
wacie. Drugi iest swieży/y na takim mieyscu uczyniony/iż nie
wiem/by co w tey mierze mogło być ozdobięſzego/y wiadō
ſzego: gdy ſie ſtáło/przed kilka Niedzieli w Prádze/na zamku/
przy bytności Ceſarſkiej. Rzecz ſie tak ma: Znaczný ieden/a w
Puſtkarſkiej náuce bárzo wytworny człowiek/w dzień narode
nia Pánstkiego/z ſlugami/ábo towarzyſzami ſwymi/niemal
przy ſamym kościele Tumſkim/na zamku Praſkim/przypra
wował muſterne ráce/y ſtuki puſtkarſkie/na weſele Je^o III. Pa
ná/Pána Rozemburga/nawyzſzego Senatora Kroleſtwa Cze
ſkiego: a ze to bez trzasku być nie mogło/wpomináli go Kato
licy/zeby tego/y dnia tak wroczyſtego/y na mieyscu takim/czynić
zaniechal/aby ſnac pomſty Pánstkiey/na ſobie nie vznał. Leć
D 4 on nie

Cud.

1.

2.

on nie na wspomnienie niedbając / y z nich żartując / rzekł naostatek / że mu nie do poprawionego Kalendarza / a iż chciał wedle starego / to święto potym obchodzić. Alisci (dziwna miłego Boga sprawa) kilka godzin w noc / prochy się zapaliły: trzaść / y grzmot wielki uczyli: tak mistrza / iako y czeladź popalili: Przypadła na on trzaść sąsiedzi / czartom raczej / a niż ludziom podobniejsze / z ognia na polu żywe / a grzech swoy / y cudo nad sobą państwo wyznawające / wychwyc / prosiąc o spowiednik: Który gdy przyszedł / wszystkich trzech spowiedzi wysłuchał / y odrzekające się kacerstwa / w którym do tych czasów byli / a ieden Kościół powszechny / y wszelaki porządek jego wyznawające / z zwiastów kacerstich / y z nieprawości popłodzonych / rozgrzeszył: y Sakrament ciała Pańskiego / Katoickim obyczajem / onym dał. Sakrament przenaswieszy przyawszy / towarzysze po dwu godzin / a mistrz sam nade dnem / Pannu Bogu ducha dał. Tak Pan Jezus / iednym (że tak rzekę) ślarczánego ognia kazaniem / y trzy dusze do siebie nawrócił / y postanowienie swoje / ktore przez Namieśnika swego uczynił / potwierdził: y laske te Katoikom pokazał / że nie dopuścił / aby on ogień / do innych prochów / ktore tamże były / dopadł: z czym / mógł y Kościół / y zamek Prąsti przysć do nieprzespiczności.

ALE o tym dosyć: teraz / niż kazania dokończymy / ostatek Argumentów / ktore nam / tak Greckiego zakonu ludzie / iako y heretycy zarzucają / rozwiążmy. Niechże będzie pierwszy / Ktorem wpornie twierdzą / że choć Papież błąd widział / przedsię go naprawiać nie miał. Co ja słysząc / od dziwu prawie zmierzam. Abowiem poiki nie poprawiono Kalendarza / wołali: Papież błądzi / źle świętą święci / ić. a gdy zaś naprawiono / wołali: Papież błądzi / czynić tego nie miał / ić. Alaż ja tu słusznie onego przykładu Pańskiego / Który ludowi onemu niewdzięcznemu / tak post d Janow / iako y iedenie Pańskie / na źle obracającemu / dać raczył / przywieść nie moge: Owa prawdziwa przypowieść jest: Złemu / wszystko źle. Jesliż Pasterz prawdziwy świata wszystkiego / tego czynić nie miał / Ktoż to prosić czynić miał: Podobno Patriarcha Cárogradzki: Ale by go była wietśa

Oppowiedzi
na zarzuty
przeciwney
strony.

1.
papieża
rzecz była
należowac
Kalendarz.

d Matth. 11.

wietśa część chrześcijaństwa nie słuchala: czyli Cesarz / iako się widzi heretykom: A na tego Edykty / Krol Francuski / Hispański / Polski / coby był dbał: A daleko mniey nowego świata ludzie / w oboich Indyach / w Brasilu / w Japonie / w Chynach / Ktorzy / tym to zwietśa chęcia przyieli / im z wietśa niestwora nasy odrzucili: bo im Pan Chrystus / y namieśnik jego / ięseje smakue / a nam się przygryzł.

RZEKNIESZ: Miał Synod powszechny dla tego złożyć. Jakoby dawno drugi Synod taki / w Trydenście / o rzeczach daleko poważniejszych / a niż jest poprawa Kalendarza minał: a Ktorzy / albo z Greckiego Kościoła Biskup / albo z heretyków Minister / na nim się pokazał: choć ich y prosił / y gleyty wa: rowne dawano: A też rzecz ta Concilium nie potrzebowała: Bo już nie na iednym / ale na wielu / a zwołującą Nicenskim / w chwalo było: aby 21. dnia Marca / początek swoy wiosny brała: aby się o to starano / iakoby z Kłoby swey Pascha nie wypadła: a ięśliż wypadnie / zaśie przez Biskupa Rzymskiego / wstawiona była. Otoż się to wszystko stało / a od tego się stało / Ktorego Synody S. duchowne / iako wszelkiego innego rzadu Kościelnego / tak y tego dozorca być / wyznali: od tego / Który to ięseje przed Concilium Nicenskim czynił / iakosmy z przodków jego wyższej okazali: od tego naostatek / Ktoremu Chrystus Pan / regiment wszystkiego Kościoła zlecił: y Ktorego wszyscy prawowierni chrześcijanie po wszystkim świecie / radzi z chęcia słuchali. A dla tego rzecz tu śmieie moge / wszystkim adwersarjom / ono słowo baranka niewinnego. Jesliż Papież źle uczynił / niechże dąda świadectwo / czemu / iako / albo w czym źle uczynił / ięśliż dobrze (iakoż y dobrze / wedle rozsądku świata / wszystkim / y przystoynie / wedle wżędu swego) czemuż go polizkują: czemu potwarzają / łaianiem / hanbą / twarz jego napełniają:

WIEM / co heretycy Sastiey wiary mówią / tak w Niemcach / (o czym są ksiązki drukowane) iako y tu / (o czym wiemy) że rzecz ta jest wolna / a iako oni zowią z Greckiego słowa / Adiaphora, to jest rzecz taka / na Ktorey nie należy / bądź tak /

D iij

bądź

22
Nietrzeba
było aby Pa
pież dla po
prawy Ka
lendarza
Concilium
zbierał.

Ioan. 18.

3.
Wielkiey
nocy obcho
dzenie / nie
jest prawie
Adiaphor.

28.

badz owak/zachowana bedzie. Przeto Papiez do tego nikogoż przymusić nie miał: gdyż ma być każdy przy wolności chrześcijańskiej zachowany/aby Pasche miał/kiedy chce/ y iako sie mu spodoba. A to wszystko wyszali/z bärzo starego heretyka Novata/wiecey niż przed 1300. lat/iako o tym Grecki historyk Socrates e pisze/gdyż on nie tylko tak trzymał/ale też książki o tym wydał/ktore takze Adiaphoron nazywał. Ale iako to/y nie mądrze / y przeciw pismu/ y wielce wporne czynia / obaczcie Chrzescijanie moi. Nie mądrze/gdy niezgode forytua między chrześcijany/nie tylko w iednym mieście/ale też y w iednym domu. Bo iaka tam zgoda bedzie/kiedy iednego dnia maj/a zosna drugiego/ociet trzeciego/a synowie czwartego/Wielkanoc obchodzie/a chrzescijanie na sto/ze tak rzeka cjesci/dzielić sie beda: A Boze vchoway/aby ieden drugiemu przymawial: bo by sie tym wolność chrześcijańska targac musiala. Jeszczeż mialo ziego y niezgody/jesiny sie na dwoie tylko rozdzielili: Jest naprzeciw pismu/abowiem Pawel swiety rozkazuje/zeby wszystko vcziwie y porzadnie sie między nami dzialo. O mily rzadzcie/w tak wielkiej niezgodzie/gdzie co kto chce/ y iako chce/to mu wolno. Vporzas/a znaczna milosć rostyrtu okazuje sie/gdy kto (iako ono mowia) ni przecz/mi dla czego/niechce sie z drugiemu zgadzac. Alaz to nie szczyry a prawie sathaniski vpor/nie chciec z drugimi w rzeczach/iako oni zowa adiaphoris przestawac/ale raczy nierzad/(ktory sie w sadach/w targach/y innych rzeczach/iasnie okazuje) y rosterk dla rzeczy/ktora sobie za fraszke maia/ w miesciach y narodach stroic: Alaz to nie zapamietaly czlowiek/ktory mogac/vkazawszy sie tylko/srogie miedzy zaiastrzonymi stronami trwie rozlanie pobamowac / przed sie tego vczynic niechce/nie prze co innego/tylko ze mu to Adiaphorum/to jest wolno vczynic/abo nie: Tak y tu swoim rozumieiac obyczajem.

WIEM co nader nadeicie y niewstydliwie mowia: Nie

bedziem sie zgadzac: bo to Antychryst sprawil/gdyż v Danyela proroka/ten jest między innymi znać Antychrysta/ze ma odmieniac czasy/co oto was Papiez vczynil. Nie jest v mnie w podziwieniu/

e Socrat.lib.
5.Hist.ca.20.

1. Cor. 14.

Dan. 7.

4.
Papiez nter
jest Anty
chrystem.

29.

wieniu/ze to heretycy mowia: bo to ich stara piosnka/w piekielney kuzni vrobiona. Ale ze to y od niektorzych/z tych drugich (ktorzy bys nannmey co przeciwko wierze ich wyrzekli/ albo napisal/wielce sie pospolicie gniewaia) slychac/temu sie nieposmalu dziwuje. Nie tak ich mili przodkowie/nie tak wszyscy Seymy Duchowne/wysocy Doktorowie swieci Greccy/do iednego/o Rzymstym Papiezu trzymali. Toe jest bracia moi/trzec sie o kociet (o heretyki mowie/z ktorymi obcuje/a teraz przeciw kosciołowi/ledwo sie niesprzysiegacie) toe jest choc swemu vporowi dosyc w iednym vczynic/nader prawie olsnac/Antychrystem zowiac Chrystusowego na swiecie namiestnika. Ale odpowiedzmy/y tym/y owym/owa sami w tym kwasie zostana. Co mowicie: Kto Kalendarz naprawia (albo iako wy zowiecie/nowi) ten jest Antychryst: gdyż wedle Danyela czasy odmienia: Ten. Stoycież przy tym/a nieslizaycie sie/iakoscie zwykli: naprzod wy Greckiego zakonu ludzie.Toe tedy wasy przodkowie/wasze Concilia Nicenskie/y Chalcedonskie Antychrystami byly/co też czasy odmieniali/a toz nie mal co teraz Papiez/oni przed tym/czynili: Potym sluchaycie y wy drudz. Toe tedy pierwey byl Antychrystus a niz Chrystus: a za tym Pawel swiety (o bluznierstwo) klamac musi/ktory mowi/ze Antychryst ieszcze przysc ma. Co zeby tak bylo/obacz iasnie. Izalij Iulius Cesarz nie byl przed Chrystusem: izalij Kalendarza/a wedle wykladu waszego/czasow nie odmienil/45. lat przed tym/a niz sie zbawiciel nasz narodzil: To onim Danyel (ktory go kilka set lat vprzedsil) prorokowal/y onego za Antychrysta mial: a tak Antychryst/pierwey byl a niz Chrystus Pan. Ale sluchaycie dalej/a przypatrzcie sie/iesliz to nie wam raczy wedle rozumienia waszego (gdyż wedle prawdy na tym miescu/ani o nas/ani o was/Prorok swiety mowi: ale o wielkim onym/ktory ieden tylko bedzie/Antychryscie) a niz kosciołowi Bozemu slusz. Polożmy argument: Kto czasy odmienia/wedle Danyela Proroka (iako go wykrecaie) ten jest Antychryst. Ale ich Papiez nie odmienil: bo ie tak postanowil/iako byly przed 1300. lat/za czasu Concilium Nicenskiego / y ieszcze

2. Thes. 2.

Kto według
mianątkier
wanego Ka
lendarza/
świętą ob
chodzi/An
tychrystem
jest.

f Psa. 7. et 56
g 1. Cor. 3.

Dan. 7. 25.
Heretycka
Bratka pis
mo spocic
Księż.

Świętą od
rzucić/An
tychrystowe
dzieło.

30.

iesze wyzsey: a wy ie/co wiek ludzi (to jest/nakozde niemał
sto lat) odmieniać. Bo coście pierwcy mieli początek Wio
sny 21. Marca/coście potym mieli 20. potym 19. 18. 17. aż do 11.
dnia przyszło/a przyjdzie wnet (boday nie przyszłego roku) do
dziesiątego: Tedyście wy rączy/a nie Papież/Antychrystami:
tedy o was/nie o Papieżu/ktory sie starego trybu dżerzy/Da
niel prorokował. O wporze nieszejszy/iako zaślepiasz ludzjom
oczy/aby widzac niewidzieli/a (iako ono mowia) per fas, &
nefas, do siebie pisino ciagneli. O Chryste naymedrszy/iakos
ty potejny/ktory czynisz/aby medrkowie w madosci swey pod
chwyceni byli/a w dot/ktory wybranyim twym kopali/sami nie
czuiac sie/wpadli/iako f Dawid/y g Pawel swiety o takich
mowia. Ale jebyście wysyey iasnie obaczyli/iako heretycy pi
sino spoca/iako niewstydlivie przywodzi/a zatym wiedzieli
(dla Boga żywiacego proste/obacz sie/ktoremu dusia mila)
iako im pisino przywodziacym wierzye/y onych strzec sie macie:
sluchaycie iako te slowa wlasnie same w sobie/v Dániela Pro
roka brzmi: z ktorymi oni na hanc wyjezdziacia: Tak mowi Da
niel o Antychryście: Et putabit, quod possit mutare tempora.
To jest: A bedzie minimal/zeby mogl przemienic czasy. A oni
iako: a bedzie przemienial czasy/to jest Kalendarze nowe czy
nil. O szczyrości: O prostoto: O prawdo/ledys sie podziata:
O niewstydlivy falsu/iakos wzial gore/ze y iasne slowa Boze/
smiesz falsowac/nie sie nasad iego srogi nie ogladaiac. Da
niel mowi/Bedzie minimal: oni mowia/bedzie czynil. (Patrz
iaka to odmiiana.) Dániel mowi/Bedzie minimal/zeby mogl/
(iakoby rzekl/nie bedzie mogl/acz sie o to kusic bedzie) a oni/
Bedzie mogl/y owsem uczyni/iakoz uczynil. Dániel mowi:
zeby mogl czasy odmieniac/a oni Kalendarze/albo dzienniki
odnawiac. A wiec to szczyrze pisino przywodzić/iako sie nim po
spolicie chelpicie: A wiec tu jest co przeciw Papieżowi: Ktory
nic innego nie uczynil/iedno starego bledu poprawil: y niemasz
innezy rozności między starym a nowym Kalendarzem/iedno
ta/ze on ma blad nieznośny w sobie/a ten od bledu jest wolny:
Tez sa swieta/tez rozdzialy Niesiecy/ toz wysysto: Ale Anty
chryst/

31.

chryst/y swieta chrześcijanście wшыtkie odrzuci (do czego wy
iemu/swieta odrzuciac/iuz droge sciclecie)y nie tylko zakon/
ale y imie Jezusa Pana zagasic/vsilowac bedzie: y bedzie mini
mal (mowi Prorok) zeby mogl czasy odmienic/to jest: tak na
barda bedzie kazal Szatanowi/ktorego potajemnie chwalic
bedzie/vsaiac: ze tez miniac/y swym to obiecować bedzie/iak
to by mogl/y chciat czasy odmieniac/to jest/albo ze dwu dni/ Iosue. 10.
ieden uczynic/iako uczynil Jozue/albo co takowego. Ten jest
dowodny wyklad nieyca onego/siczry/y od Wycow swietych
podany/y iako litera sama w sobie brzmi/nie wykretny/nie wys
spocony.

ALE iuz czas/abyśmy kiedy ku koncowi/mowe te nasze
przywiedli. Jatom tedy poczat/tak y koncze/y wolam z Pas
nem/w dzisiejszey Ewangeliyey: Quis ex vobis, arguet me de
peccato? Kto z was moze dowiesc na naywyzszego Pasterza/
zeby w tym odmienieniu Kalendarza co wykroczył: A iesli
nie/cjemu go nie sluchacie: czemu y wy mizerni/a zawiedzeni
heretycy opusciliwszy prawde/falsu sie dżerzycie: y ty Rusi mi
la/odrzuciliwszy zgone/w rostyrtach sie Kochasz: przecz Koscio
lem powszechnym gardzicie: a pasterza iego naywyzszego prze
garzacie: z niewinnych sie nasmiwacie: winnych bronicie/
pisma s. nie sluchacie/naprzyklad Panski nie niedbacie/vstaw
Synodow wainych/waszychze wlasnych/ to jest w Grecyey
mianych/nie trzymacie: zadnego swieta na swym miejscu nie
swecicie: czasy odmieniac/w bledy rozmaite wpadacie/a im
daley/tym barziej y glebiey w nie brniecie: Co za nieszeście
tak srogie/abo raczye rzekc/slepota nieznośna was napadla/ze
w posrzod bialego dnia/ (iako o takich Prorok prorokowal) Isai. 59.
macacie/a o sciany sie tlukac/y w blocie walaiac/Nawyzsemu
Pasterzowi/ Ktory was z niego wyrwac chce/reki podac nie
chcecie: Jakobyście o tym proste sadsili/ktory w blocie sie to
piac/a nie widzac iako z nie^o wybrnac/rekiby podac niechciat
przełożonemu swemu/czekaiac na chlopca/ktory go byl zwykl
prowadzić/gdzy chlopiec tego nie byl gotow uczynic: Tak sie
wlasnie zwami dżerie. Wzdyć wedle pism Doktorow wшыtkich
E y Syz

y Synodow swietych/wyższy jest Papież Rzymski/a niż Pátry-
archa Cárogradzki. Co iesliż wam o Pátryarche idzie/wśi-
wiecie/(iakośiny wyższej wspominali) je y Pátryarcha wśi-
Jeremijasz ná to zezwolił/y śnać/zá coś sie wierzęgo był dla po-
spolitego dobra chrześcijáńskiego wiał: á tegoby wam záiste
przystoyniey słucháć/ktory sie wždy o część/y wiáre wáśe/prze-
ciwko heretykom opierał y zásadzał/a niż kogo innego.

ALE zložony jest Jeremijasz: Pytam. Od kogo: Od
Turká: Od Turká: Wiec Turcy/Pohánycy/y mizerni Obrze-
záncy/wam/Pátryarchy wáśe potwierdzaia: składaia: wyrzu-
caia: O Pánie Jezu/iáko sa sprawiedliwe sady twoie/gdys to
spráwił/je ci ktory niechcieli zwierzchności/od ciebie postáno-
wioney znáć/teraz znáć musza zwierzchność tego/ ktory ácz nie
w tey mierze/to jest z strony duchowienstwa/ zwierzchności
nád nimi żadney mieć nie moze. Bo iesliż swiety Páwel nie
dopuszczał Chrześcijanom/aby sie przed Pogániną pozrywali:
iákożby był dopuścił/aby Turék mární obrzezaniec/ Pátryár-
chy/y Biskupy potwierdzał/stánowił/wyrzucał: Nie iesłci mi
y to táyno/je śnać ten ktory sie był wkupił/zrucony: á inny / ná

1. Cor. 6.

h In addita-
mento ad Su-
rium circa
Annū 1580.

imie Metrophanes, ná Pátryarchija wsádzony jest: gdyż nie tyl-
ko to wáśy powiádaia/ále y náśy historycy piśa/z ktorych iedē
h (co y wam wiadomo) te/ná ktore sie każdy zdumieć musi/
słowa ma: Pátryarche wedle Kanonow (ktorych Cantacuse-
nus bárzo náruśył) Metropolitowie / Arcybiskupi/ y Biskupi
wybieraia/á naywyższy Báśa/namiestnik Cesárski/potwierdza.
Te słowa/ia czytaiac práwiem sie zdumiał/y oczywisciem po-
znáć y wielbić musiał/sprawiedliwe sady Páńskie: je własniet/
á własniet/w tym ie poddał Tyránnowi niewiernemu/w czym
oni wiernemu y prawdziwemu Namiestnikowi Chrystusowes-
mu/poddani być/duchownym obyczajem niechcieli: gdy teyże
práwie władzoy Papież/z polecenia Páńskiego/nád Pátryár-
cha używał ktorey y teraz/nád wśysłkimi innymi posłusznymi/
po wśysłkim świecie Biskupami/vyrywa: je go porzadnie wy-
bránego potwierdzał:á nieporzadnie/przez kogożkolwiek zru-
conego/moca swego wrzedu/ná stolicę przywracał: i czego we
dwu

i Sozomen.
lib. 3. ca. 26.
Socrat. lib. 2.
cap. 9. 11. 13
& cer.
Theod. hist.
lib. 1. cap. 4.

dwu swietych/y zacnych Pátryarchách/y Doktorách Kościel-
nych/ k w Achánázym/y I Janie Złotoustym / osóblivy przy-
kład mamy. Co/je posłedni Pátryarchowie z siebie wporme
zrucili/otoż teraz/nie tylko samemu Cárowi Tureckiemu/ ále
y Báśy/á Stároście iego/práwie w teyże zwierzchności/ po-
słusni być musza. A záż to nie dżiwne/á práwie sprawiedliwe
sady Páńskie: niech każdy/ktory tylko odrobine rozumu ma/
rozsadzi.

WIEM/je ná to odpowiedáia. Jż Pan Bog/kogo mi-
luie/nawiedza y karze. Wiem/je to ták cżásem bywa: ále y to
wiem/je też karal Pharaóna/ Antyochá / y im podobne krole
złosiwe/wespolet z ludem ich: wiem/je dawal w niewola jydy
dla niedowiarstwa/y nieposłuszeństwa ich. Co je sie też z Grec-
kim Kościolem stáło/z tych czterech potężnych/ á oczywistych
wypodow/kojdy mądry/ná oko obaczyc moze. Naprzod/ile-
kroć Pan nawiedzał swe/ lástáwym nawiedzaním/ tylekroć/
bársiey ierátował y mnożył. Figure macie w niewoli Egipt-
skiey/ w ktorey/ im barsiey Pharaó dreczył jydy/ tym ie Pan
Bog wiecey mnożył. Rzecz same macie w Nowym zákonie/
tedy/ im barsiey Kościół prześladowano/ chrześcijány w nie-
wola bierano/ ciężkimi robotami obciążono/ strodze á okrutnie
mordowano: tym sie oni barsiey mnożyli/ y szczyli. Abowiem
ziarnká/ktore same w ziemi wrzucone bywaia/ nie same/(je ták
rzeke z s. Páwlem) zmartwychwstaia: krew Chrześcijáńska/
jest nasienie Chrześcijan/mowi ieden s. Doktor. Czego záiste
w Greckim Kościele nie widzimy: nie widzimy mowie/aby co
chrześcijan do ich Kościoła przybywało: nie widzimy aby sie zá
ich spráwa chrześcijáństwo gdzie szczyło/ y owšem widzimy/
iż y rozszerzyć sie nie moze: Bo iáko wiecie/Turcy pod gardłem
nie dopuszczaia/aby sie kto ná wiáre chrześcijáńska nawracał/
ktoryby w niey wrodzony nie był: y ráczey ginie/co dżien/to bár-
szew. Co każdy inádnie obaczyc moze /z onego oplátanego
obrzezania tyle tysiecy ludzi niegdy chrześcijáńskich Greckiey
wiary/ktore sie/ták pieć lat /kwoli Amurátowi Tyránnowi
Tureckiemu/ná obrzezaniách syná iego Máchumetá/w Cáro-
E H grodzie

k Athan. ad
Marc. Iul. &
Fal. Papam.
Tō. i. Cōc.
I Chry. ad In-
nocent. Pōt.

Niewolstwo
pod tyrań-
stwem Ture-
ckim/Kości-
ł Grecki o-
táśny zná-
gniwny y ka-
śnt Bōsktey.

1.
Exod. 1.

1. Cor. 15.

Grecki Ko-
ściół ginie/ á
Rzymśki sie
szczy.

Papież wla-
snego swego
tytułu / o
krom wle-
kiej potrie-
by nie wzy-
wa.

Chrystusa Páná dány / y od wálnych Synodow przyznány
miał: wśakże bázro rzadko / a tylko w wielkiej potrzebie onego
przedtym / iako y teraz wzywaj / rácej pokornie sie sluga / slug
Bozych zowiac / a miz iaka hárdosć po sobie pokazuiac: Cár-
groccy zaśie / y do tych cjasów / za takie sie máia / y tak sie pospo-
licie zowia y pisa: choć iak mizerna iest ich powszechnosć / kós-
zdy widzi. Tu inż dálej cierpieć nie mogł syn Boży trzywody
Namieśnika swego / ná ziemi: Bowiem / acz chwile ięscze sła-
gował / zwłasczja kiedy sie zaś do iednosći ná Concilium flo-
rentskim mieli: wśakże / gdy tego nie strzymali / y Pátryárche y
Cesarzá Greckiego / y inne niemal wśyskie / ktorzy sie do niego
odzywáli / w te tak ciężką y okrutną niewolę podał: aby / iako go
laska Cesarzow Chrześcijánstich zepsowała / miałaś Cesarzow
Tureckich zaśie náprawiła: aby ten / ktory sie chciał podnieść
nád nawyższego Pasterzá / teraz z ludem y Cesarzem swym / sro-
gie Tyránnowi był podobny: żeby sie ono wypełniło / co Duch
świety mówi: Przez co kto zgrzeszy / przez to y dreczon bywa.
Abym náostatek / iako mu dumá rozum zaślepila / tak zaśie wdre-
czenic / do poznania samego siebie / y prawdziwey Chrystusowej
pokory iego przywiódło. Co póki sie nie stanie / póty ia wyzwor-
lenia / z tey niewoli ludu onego / spodziewać sie nie moze.

57. 11.

Greckowśe
nieznosna
pyche swa /
przeciw pa-
pieżowi /
dwójaká sár-
ba zdoabia.

1.
2.

Toć iest Bráćia mili / rostyrtow / między Lacińskim a
Greckim Kościołem szkodło: ktore samo przez sie plugawé / aby
nieiako ozdobili Pátryárchowie Cárogradzcy / dwie rzeczy gor-
sze nimal niż pierwsza / wkorwali: Jedne plotek / kłamstw / y po-
twarzy ná Rzymstí Kościół / co niemiara / wynaleźli / y rozmaity-
mi bajkami (ktore oni za historyę podają) przyozdobili / aby
tak Kościół świety / prostemu człowiekowi ohydźli. Druga / że
heretyzy a kácerstw nowych / oycóm ich nieślýchanych / o pocho-
dzeniu Ducha świętego. od samego tylko Dycá / o duszach z te-
go świata / choć świetobliwie schodzących / przedśie Páná Bo-
gá w máieścacie swym / aż do sadnego dnia nie widzących: o po-
wszechnosći Pátryárchy Cárogradzkiego y innych tym podo-
bnych / náwymyślali. Ták naprzędnieysza / a wieś to Pan Bog /
iesli nie samá niewoli tey przyczyna. Ták kósć / ktora sár-
oćiec

oćiec wśelákiej pychy / a zazdrośnik wśelákiej zgody / między
bráćia wrzucił. Bráćiasmy Rusnacy moi namileyszy Bráćia /
gdyż y wedle narodu / iednego ięzyka a mowy wzywamy / a zaś
tym kiedyżkolwiek / iednego przodká mieć: y wedle Chrystusa /
niegdý iedney wiary ludźie / iednego Kościoła synowie być ięsmy
musieli.

Coż wam tedy innego przystoi / iedno zaś do zgody sie
mieć / do prawdy z fałsu / wćiekac / Opuśćcie / dla Páná Boga
prośe Babilon / miasto nieumieietnosći y rostyrtu pełne: a wroc-
cie sie do Jeruzalem / widzenia pokoju świętego nápełnione.
Opuśćcie iasny / a iáwny blad / iako w tey sprawie / obchodzenia
świat: tak we wśyskich innych / ktore przeciw Kościołowi trzy-
macie / a imćie sie oczywistej prawdy. Opuśćcie głowę zmysło-
na / hárdá / nieposlušna / a wćiekaycie pod Regiment prawdzi-
wego Pasterzá / ktoremu ten Przywilej dał Pan Jezus / że ma
potwierdzać bráćia swoje: że w rzeczách do wiary nalezających /
ani sam omyłki żadney mieć / ani drugich omylić / z dárú Ducha
świątego by też był naygoršy / nie moze.

Lucz. 22.

Z grugiey strony / obaczcie prośe / a przez miłosierdzie
Boże / przez krew Jezusa Chrystusa / dla nas wylana / prośe / ies-
sli wam duszne zbawienie mile / wważcie ná iakim gruncie / a ias-
kich Pátryárchách / iako nieposlušni Grecy / tak y wy wiare swa
y zbawienie sive (bo bez prawdziwey wiary / zbawiony żaden
być nie moze) sádszcie: ná tych / ktorzy sprośne kácerstwa / y sm-
ierdzace bluźnierstwa / przeciw Synowi Bożemu / Duchowi
świątemu / Wćieleniu Pánstiemu / Rodzicielce Bożej / Wybrá-
nym iego / abo sami wynaleźli / y wyśioneli / albo od innych wy-
nalezione forytowali: ktorzy S. Biskupy przesładowáli / wy-
pedzali / mordowali / piekielne heretyki czáli / młotowali / ná sto-
lice wysadzali: ktorzy świętych pámiatke / z Kościołow wyrzucá-
li / obrazow burzyli / łamali / palili: co wśysko pokazałbych z
historyi pewnych / a niepochybnych: Ale pusćmy wśyskie nie-
mal ná strone / weźmimy tylko te pzed sie / ná ktore świat wśys-
tek pátrzył / to iest Synody wálne duchowne: a z tych te same /
ktore y w Grecyey sie dšiały / y od wśyskich prawowitnych
sá przyiete / y wielce powazone.

pátryár-
chow Cár-
grockich
zbrodnie.

Pátryarch:

Cárogrod.

dla kacerstwa

na wálaych

Seymach

duchowaych

wyklect.

a Socrat.lib.

4 c. 12. et 13.

b Sofom.lib.

4. cap. 25.

c Sof. lib. 3.

Cap. 4.

Najpierwszy był w Nicei przez Sylwestra Papieża/ za pomoca wielkiego Konstantyna Cesarza zgromadzony/ iákośmy wyżej opisali. Na tym potępiono Arryusa/ ktory Synowi Bożemu/ Bóstwo odeymował. To bluźnierstwo/ wznowił potym Biskup Cárogradzki Eudoxius/ iáko o tym świadczy a Socrates/ y b Sosomenes/ dwá zaci i starzy Greccy historykowie. Tenże c Sosomenes na drugim miejscu wspomina/ na dwu innych Cárogradzkich Biskupow Arryanow/ Euzebiusa/ y Demophila. O toż macie pierwszy kámiień/ tego nieśczęśliwego budowania Babilonu/ á oderwania od Kościoła Bożego.

Wtore Concilium wálne było w samymże mieście Cárogradzkim/ za S. Damása Papieża/ zgromadzone: na tym wyklety/ zrzuceny y wypędzony był/ Macedonius Biskup tegoż miasta/ ktory wynalazł nowe bluźnierstwo przeciw trzeciej personie Trojce przenaświetszej/ sprosnié twierdzić (strach powiadać) że Duch święty nie jest Bog/ ani stworzyciel/ ale stworzenie tylko. O czym czytacie sobie/ w Dziełach tegoż Concilium, y tak v d historyków wszystkich/ iáko y v Doktorow S. v Janá c Złotoustego/ y innych.

Trzecie było w mieście Greckim/ listem Pawła s. sławnym/ Ephezie zebrane/ od Celestyna Papieża/ ktorego tam pierwsze miejsce (iáko iego Legat) zasiadł S. Cyrilius Aleksandryski Pátryarcha. Na tym potępiono/ y z stolice Cárogradzkiej zrzucono Nestoryusa/ ktory iednym kacerstwem/ dwoie bluźnierstwo wywárt. Bo trzymając/ że Zbawiciel nasz/ miał dwie personie: nie chciał ani Chrystusa Pána zwać Bogiem/ ani Mátki iego/ Boża Rodzicielka. Miał o tym w Aktach tegoż Concilium/ y v historyków/ y v tegoż Cyrylla świętego.

Na czwartym w Chalcedonie zebrány / na którym przodkował Lew Pierwszy Papież s. przez Legaty swoje/ Páschazyusa/ y Wawrzyńca Biskupa/ á Honoriusa káplana (iáko samże o tym świadczy) potępiony y wyklety jest błąd Euzychiusa Archimandryty Cárogradzkiego. Ten chcąc się Nestoryusowego kacerstwa wwiarówać / w przeciwnie prawie

d Cedrenus
in confessio
Theodoret.
lib. 5. cap. 8.
e In Ser. cō.
Hæreticos.

Euagr. lib. 1.
Cap. 4.

Cedrenus in
comp. hist.
Cyrill. Alex.
in orationib.
bus cō. Nestoriorum.

Euagr. lib. 2.
ca. 2. 3. & 4.
Cedrenus in
Compēdio.

wpadł/ iáko y násy heretycy zwykli. Bo wiary prawdziwej y cnoty natura jest/ pośrodkiem chodzić: á kacerstwa zaście y niecnoty własność jest/ z brzegow wylewać) twierdzić i w Pánie Jezusie iedną tylko naturá/ iedno przyrodzenie było. To kacerstwo wzruszyli potym Achatius y Antimius dwá Cárogradzcy Pátryarchowie/ iáko opisiue serofo Nicephorus Calixtus historyk Grecki.

Piaty Synod świata wszystkiego był w samymże Cárogradzie powtore/ za czasu s. Wigiliusa Papieża: na którym znowu potępiony jest błąd Nestoryusa Cárogradzkiego Biskupa/ y z tymi którzy go ponawiali/ przydawşy nieco swych nowych błędow: iáko záwsze heretycy czynić nustrzoni swom zwykli.

Na Szóstym tamże w Cárogradzie/ imieniem Agátóna Papieża przez Theodora y Grzegorza káplany y Legaty Papieśkie mianym/ szeć zaraz/ Piotr/ Sergius/ Pyrrhus/ Paweł/ y Teodorus Pátryarchowie Cárogradzcy/ potonani/ osądzeni/ y potępieni z swymi kacerstwami byli. Ci wszyscy iedne tylko wola Pánu Jezusowi dawali: przeto ich po Grecku Monotelitami zwano: gdyż prawda Kościoła powszechnego tá jest/ iáko dwie naturze/ tak też dwoiaka wola miał Pan á zbawiciel nasz Jezus.

Siodmy Seym był wtory Niceński przeciwko Obrózobcom/ y świętych Reliquiy niszczytels od Adryana Papieża zebrány/ y przez posłańce Piotra Archipresbitera/ y Piotra kámonika odprawiony/ przy bytności Tárajusza Pátryarchy Nowego Rzymu/ to jest Cárogradu: na którym niewiedzieć co Pátryarchow Cárogradzkich potępiono/ y Anátematyzowano/ Anastazyusa/ Konstantyna/ Nicete/ Theodora/ Antonie/ y inne sprzeciwiające się prawey wierze/ ktora twierdzi y uczy/ że obrazy w Kościele zachowane/ że Reliquie święte świętych Bożych/ wciąż chowane/ y nabożnie wazone być máia. Miał tego zboru Akta dosyć seroko/ y v historyków rozmaitych/ á zwiaścicia v Nicephora w kápijczkach wiersem Greckim wydanych/ go sie też wspomina drugiego Pátryarche Cárogradzkiego/

Niceph. lib.
16. ca. 13. lib.
17. ca. 7. 8. 9.

Euagr. lib. 4.
cap. 37.

Paul. Diac. in
vita const. 4.
Beda de 6. x.
tatibus.

Paul. Diac.
lib. 23.
Cedrenus in
comp. hist.

tego Tymotheusza: który powiadał/że Bóstwo Pana Chrystusowe meki na krzyżu cierpiało. A tegoż Patriarchy mściciel w historycy swej opisał.

O toż iuż macie Bracia moj fundamety na których wiarsie wasze sądzicie/ Pasterze których słuchacie/ głowę do której się odzywacie. A któż będzie tak bez głowy y rozumu/ któryby minimal żeby Chrystus Pan takiej głowy zawse słuchac rostał/ temu Pasterzowi owce swe poruczył/ na takim gruncie kościół swoy fundował. Coż za dżiw/ że was teraz Biskupi Carogrodzcy kilku bledow weza/ których przodkowie tak grube błusnierstwa wyzioneli: Co za dżiw/ że prawdy poznanej przyiac niechca/ których Oycowie w vporze się wychowali: Coż za dżiw/ że wam Kalendarz poprawionego przyiac dozwolec niechca: gdyż na Tureckiego tyranna się ogladacie/ śnac y dozwolec nie mogą: Ale wy/ Bracia moj/ możecie/ wolność macie/ rozum macie/ baczenie macie: y przeto żadney przed Bogiem y wśystka rzęsa niebieśka dnia sadnego/ y dnia zęścia waszego z swiatą tego/ wymowki mieć nie będziecie. Bo koby tu prawdy nie widział/ słupemby a nie człowiekiem być musiał. A koby ia widział/ a oney naśladować nie chciał: vporu swego zaplate surowa/ y okrutna wzięby swego czasu musiał. Co żeby was/ Braciey naszej miley/ nie potkato/ Jezusa Pana pokornie y vprzeymnie prosi: O swięc Jezu Chryste Panie nasz/ przez gorzka meke twoie oczy ludowi twemu/ ku poznaniu prawdy: nachyl serca tego/ żeby chciał poznanej naśladować/ day siły aby mogli wykonać. Wiem że daś Panie/ iesli się sam do tego mieć będziesz/ wiem/ boś dla tego przyszedł na świat/ y tak wiele od swiatą vcierpił. Nieyże się do tego ludu chrześcijanski/ miey a nie zatówardzay serca twego/ iako cie Dawid Prorok vpomina. Bo co się wam okazało w tej ninieyszey rzeczy o Kalendarzu: toż y we wśystkich umych/ których z kościołem Bozym (acż ich za laska Pánśka nie wiele) spor trzymacie/ okazać możę/ y ożaje ilekroć chcecie: iakoście iuż po wietrzej częsci obaczyć mogli/ y o głowie waszey/ iako/ y kiedy iestescie słuchac iey powinni. Ze na ten czas tylko/ kiedy się z kościołem prawdziwym/ y praw

y prawdziwym a iednym wśech owiec Pánstich Pasterzem/ wedle słowa Bożego zgodza/ y iemu poslušny iest: kiedy tego on nie czyni/ wysćie też tego słuchac nie powinni. Coż czynię: To Bracia moj/ słuchaycie rady mey nie z glupstwa/ ale z miłości. Przeciw wam (wie Pan moy Jezus/ przed którego obliczność stał/ że tak iest) pochodzacy: znowcie się z Metropolitami/ y z Wladykami waszymi (z których do tego przychylnie wieśmy niektore) a iesliż oni niechca/ wy sami wyprawcie Legacya do Oycá S. Papieży/ aby was pod opiekę swa przyiał/ wyznaycie go czym iest: iako wśystkie Concilia, y oycowie waszy swięci czynili: słuchaycie go iako prawdziwego Pasterza: wiercie mu iako temu w którym się nigdy bład kacerški nienalazł/ choć ich iuż od Piotra S. blisko puitrzenia sta było. Niech wymysla ia y plota co chca heretycy/ niech nam Papiezyce (iako oni teraz w Anglięcy prawdziwa maia/ korey nawyszy a rozładek w rzeczach duchownych przyznawaia/ y przyięgo tego potwierdzai: b w kościele Tumskim Londunskim/ miasto Salve Regina iako iednego Wenusa chwala/ c głowa kościoła Angielskiego być wyznawaia/ y swoiż d nasłoięcia/ a naszy w Litwie e Ministrowie Zwinglijanscy pokorna a prawnie swięta Pánna zowa. O prawdo śięzyra Ewangielicka/ iakoć się teraz wyrzyla. Tak Pan Jezus vnne medrki śalić: badś iemu częśc y chwala na wieki) niech nam Wiktory/ Korneliusze/ Neczenmeki swięte/ y inne zázucacia/ nigdy tego prawda nie dowioda/ aby w iakie kacerstwo kiedy Rzymški Papież na stolicy zasiadł/ by wpadł: a daleko mniey dowiesć tego mogą/ żeby którego kiedy Papieży na Synodzie którym prawdziwym heretykiem być (iakośmy iuż o Carogrodzkich Biskupach dziesiatkami pokazali) vzano. A o coż wam idzie dla Pana Boga/ że na to zezwolic niechcecie: podobno o starodawność: ale ta odpoćiaćku Ewangielicę przy kościele iest Rzymskim. Nawet azaż Biskup Rzymški iuż Papieżem nie był/ a niż w Carogrodzie Biskupstwo się ziało: Czyli wam idzie o to/ że przodkowie waszy Carogrodzkiemu Patriarše/ zawse poslušenstwo oddawali/ y dla tego wy także one słuchac chcecie: Ale y oni nie zawse to czynili/

Rada zbawienia ludu
Dziom Grec
tego nabos
Jesfwa.

a Vide Nicola Sand. lib. 7. de Schys. Angl. in forma Sacram. b Eundem ibidem. c Laurent. Hunfr. T. 6. 3. con. doct. Ief. pag. 14. d Idem pag. 92. e Andreas. Chrzst. w przedmow. wtorey Ob. Liturgiey.

Rus/Caro: to czynili/y wy nie jesteście tego czynić powinni/y owsem jeste-
grockiemu sście powinni nie znać go za przetożo nego/ kiedy sie z prawda/
patriarche/ Chrystem/ y namieszniem ie^o niezgadza. Jako na przykład
posłuszn. żaden Borgmistrza słuchać nie powinni/ kiedy sie z Krolm
strach nie po- zgaadzać a tego dekretem dosyć czynić niechce. Ale to jesteście ias-
wiant. szenie na oko obaczcie. Pytam was: co w tej mierze trzymacie i
jesliż zawse przodkowie waszy (to jest poddani Kościoła Grece-
kiego) Patriarchy Carogrodzkiego słuchali/ czyli nie? Jesliż
rzekniecie/ że zawsoy słuchali/ y wy słuchać chcecie: patriarchy
co za tym idzie/ a pilnie to v siebie prosze wważaycie. Idzie za
tym że z Arrianem Patriarcha Syna Bożego/ z Macedonius-
sem Duchą S. / z Nestoryusem przeczysta Rodzicielke Bożo-
oni starzy bluźnić musieli: idzie za tym/ że y wy kiedy sie tak trąs-
fito/ toż czynić/ a co wieszego wedle mozgu Patriarchy wasze^o
wiare odmieniać/ ponieważ go we wszystkich zawse chcecie słu-
chać/ musiecie. A jesliż mi odpowiecie/ że byście na ten czas tego
czynić nie byli powinni: tedy za tym oczywiscie idzie/ że też przo-
dkowie waszy bez pochyby nie zawse Patriarchy słuchali: y wy
teraz nie powinniście/ bledow/ wporu/ y hardości iego naślá-
dować: ale owsem powinniście one porzucić/ a do prawdy sie
vdąć/ a w niej mocno a stacecznie do końca trwać. Ale wam
podobno idzie o Posty/ o Ceremonie/ y inne obrzedy Kościel-
ne: Lecj przy tych wszystkich zostawiajby was Ociec S. o czyni-
wapić nikomu nie trzeba: gdyż to iuż y na florentckim Conci-
lium w obec wszystkich Grekom pozwolono bylo: y dziś w Sy-
cyliey/ w Kalabryey/ y indziej pozwala.

Rzymkie
Kościolowi
Greci nie i-
dite o Cere-
monie.

Matth. 26.
Mar. 14.
Luc. 22.
1. Cor. 7.

Nie bedziecie wy potepiać naszego chleba przásnego/
nie bedziemy my waszego kwaszonego/ choć my trzech Ewangie-
listow za soba mamy/ a wy żadnego. Bo wiemy że tak przásny/
iako y kwaszony chleb/ chlebem przedsie jest. Nie bedziecie wy
ganić/ że naszy Ksieża w czystości (ktora Apostol Bogu słu-
cym pilnie zaleca) żywia/ nie bedziemy my sie gorzyć/ że waszy
Popi (wszak nie Wiadkowic y Metropolitowic/ iako sie śnić
dżicie: wiecie co mówię) żon/ ktore przedtym mieli/ nie porzu-
ca. Nie bedziemy nąstątek ani my waszych/ ani wy naszych/
postow/

Postow/ śpiewania/ muzyki/ y innych obrzedow Kościelnych
ganić: ale w pokoju/ w zgodzie/ miłości/ iedną wiara/ iednym
sercem/ pod iednym Pastierzem złączeni/ cżci Bożey bronić/ y
śpiewać wesele bedziemy z Dawidem: Ecce quàm bonum. &c. Psal. 122.
O iako rzecz jest dobra/ y iako wdzięczna/ kiedy bracia mieśka-
ła w iedności. Day nam tego Panie Boże nasz doczekać/
przez meke y zasługi Jezusa Chrystusa Syna twe-
iedynego Pana naszego/ ktory z toba w
iedności Duchá S. żywie y Krolu-
ie na wieki wiekow.
AMEN.

Przydątek z trzeciego Kazania.

Osta mie nowina/ iż ze dwu rzeczy/ ktoreśmy
o Poprawie świat Kościelnych okazali: iedne/ że dobrze
Kościol powstachny wedle tego Nowostarego Kalendarza Wiel-
kanoc obchodzi: druga/ że ci/ ktorzy tego przyiać niechca/ bliżsi dobrowola-
nie musza: Adwersarze na pierwszy przyzwalaia/ ale drugiey przyznać nie
chca/ wierząc/ że acy my dobrze/ wsakże y oni nie sie pasche obchodzą:
gdyż y naszy w pierwszym Mieścacy idy we wtorym/ przykład sie w pi-
smie świętym znajduje. Niech bedzie cześć y chwala panu naszemu Chry-
stusowi Jezusowi/ że ten iednym oświecił racyl: oświecił y w drugim/ iesliż
sami beda chcieli: gdyż iako w iednym/ tak y w drugim prawda Kościoła Bo-
żego/ a iatym że oni wymowki żadney mlec w tej mierze nie mogą/ iasnie sie
to okaże.

posytek prze-
biego kaza-
nia.

Na dwu miejscach cytam o tym/ iż Żydowie we wtorym Mieścacy
pasche swoje mieli: pierwszy jest v Moysesza. Ten gdy sie Pan dożył/
coby czynić mieli/ ktorzy Paschy obchodzić ciachu naznaczonego nie mogli:
przeto iż umarłego sie dorykować/ a edle rstaw zakonnych pomarant/ a od-
ofiar y przybytku paskiego wylaceni być musieli: Wszak odpowiedzi paski-
ka/ iż takowi/ a przytem podrobną mogli wtorego Mieścaca tymie porząd-
kiem/ iako y pierwszego to święto święcić: y zaraz roztawiać pan/ aby ten
ktory iadniew z tych dwu przyczyn niema/ a przedsie paschy wedle zwyczaj-
nie zachowywa/ dusza iego z postrodku ludzkiego zgładzona była. Drugie
miejscie jest gdzie iuż nie za dozwoleniem Bożym/ ale za sprawą Krola po-
bożnego Ezechiasza/ na drugi Mieścac pasche wszystkie prawie przelożono/
dla dwu innych przyczyn: Jedney/ iż poświęconych kaplanow dostatek nie
mieli/

Num. 9.

Przyczyny/
dla ktorych
Krogom o-
lil w o-
m-
stac-
p-
d-
2. Par. 30.

mieli/ktoryby tak wiele ofiarom dodać mogli: Drugiey/że lud pospoli-
ty teście sie był do Jeruzalem nie zgromadził.

Tych mniemajęćem ja przed tym świadom był: a sąłem one w-
opuszcil/ bom te nie rzeczy tu naszy sprawa bacył/ gdy nie o przygo-
(iarte tu było) ale o pospolitym święceniu i wielkinyocy spot miedzy
był. A ktorey samey odpowiedz Adwersarzy słusnie przestaje/ a z te-
druga rzeczy/ktaby nie mieli. Ale przydamy y drugie/aby sie do
vpamiętali.

Ant Kuś/a-
ni Heretycy/
słusney przy-
czyn/ odda-
dąc święto-
wiekonos-
ne nie mieli

Naprzod pytam: iestliż oni/ albo ktory z nich te przyczyn/aby pasche
odlozili na drugi miesiac. mieli? Ze nie mieli/ mým zdaniem rzecz test oczy-
wista: gdy y Heretycy niewiem iestliż sobie co Mniestrow przycynili (bo
też nie potrzebowali/ zwlaszcza ze ofiar nie miala/ a temu latwie w nich Mi-
nistra weynili/bo ich nie świeca) y Greckiey wiały ludzie też popy na Wie-
lić dzień/ktore y pasche mieli? a tak ci tak y owi z mietecz sie nie ruszali. O
oczyszczenie zaś (iestliż nie cym byli pomazali) starac sie wezas mogli. Zadney
tedy przycyn do oddlądania paschy nie miala/ cym mietecy bledu swego
oczyszcic nie mogła. Nlad to co wielkiego/ pismo ktore za soba przywodzi/
tanie a iawne one tłumy: gdy tam oczyszczenie Bog przykazuje dusze ka-
zodego z ludu swego zgładzić/ ktoryby nie miala zadney z tych dwu przycyn
pasche na inny czas oddlądac. Do czego ze sie oni znają/ a przycynny sie w
nich nie nazywa/ kaint pasktey podlegli być musza.

przycyn/ czemu sie proste wywawiaja y dowodami ceremonijami? Nle
wiedziatem ci zaszte do tych czasow/aby stary zakon trzymali/ aby wedle nie-
go sie sprawowali/aby sie wmarłego dorykaiac nieczynili sie stawali: aby
nie ktorey godziny chca/ale iako zakon stary zamierza/oczyszczeni być musza-
li: aby kateksey do lupienia wolow/baranow/ albo innych ofiar/ potrzebowali:
li: aby na jedno miejsce tu obchodzeniu paschy stezditi y schodziti sie mieli:
aby one podrojni oddlądac na inny czas w chryścijanstwie powinni byli. Je-
stliż to wszystko czyniti powinni/ gdiel one heretyckie piosaki. ktorymi kościol
Bosy skłania/ potwarzają/ a prostemu ciłowetowi hydzac/ wolają: O
papistowie stary zakon w posłedch/ w dwiestecinach/ w świec paleniu/ y in-
nych romantych Ceremonijach chowają/ gdy kościol Ceremonij ydowstich/
ile ydowstimi sa nie tylko nie chowa/ ale y owsem chowac zakazuje: a oni
sami oto chowają? A iestliż nie chowają/ ani przestrzegac chca/ czemuż sobie
przykłady/ktore do nich nie należą. na obrone biora?

Nioskatek poniewaz to pisma przywodenie z heretyckey spoly wy-
muszalo/ zamilczec tu nie moge/ z tych ich Obi. krey albo zarzury nader po-
teinsgo przeciwo nim wyrodu/ktorego y dnti sadnego niezamilecie: niech
sie albo na odpowiedz tego dobrze goiwa/ albo raczey blad swoy poznaw-
szy prawdy powszedniego kościola imia. pytam ich tedy/ iestliż Ezechjaś
w tym prent. atentu na wtory kateksey święta Wielkonocego dobrze rczy-
nił: czyli nie? Iestliż nie do. rze. czemuż postepel su oy greckim cudzym wy-
mawiaja/ nle sie na ono słowo paskte nie ogladnaci. wst rwo ch sadze cie słus-
go zlośliw? czemuż go w tym pismo nie strofuię/ ale owsem iako rzez oso-
bliwa

Lucz. 19.

a sławi y opisnie? Iestliż dobrze weynil (iako dobrze) pytam dalej:
e moc mial/ albo krol/ albo nawyszy kaplan (bo ten to sprawil na ias-
Erelewie/ y rad wsi/ sstich tego) Dekret Boski odmieniac a prawie
a iestliż Dekret taki/ ktory pod wygladzeniem dusze kazdego/ ktoryby
przeistregal/ samych wsi Bosych wyszedl/ gdy Pan sam surowie pier-
b Miestca/ nie innego pasche w obec wsi/ sstich obchoditi roztaznie/
die tylko ludzie (daley nie) pomazane nad wmarłym/ a podrojne wys-
Zaczym idzie/ i nie lednym ale dwom sposobem Ezechjaś ten Dekret
ti zgwałtil: tedy/ ze paschy pierwsego Miestca ze wsi/ sstich lu-
nie obchoditi/ ale i na wtory zgola (w cym nigdy sam Bog/ ma wia-
loscia/ nie dispensowal) prezentost: drugim/ ze nie miala zadney z owych
przycyn/ ale inne daleko rozne/ przedate na swym miejscu paschy nie
ymal? Ciemu to? czyia wladza? Ero mu tego dozwoil? (niech pismo he-
yey pokaz) albo taka moc dal/ Dekrety Boskie tak oczyszcze y surowe
naci? pytam Heretykow/ albo mu to wolno bylo/ albo nie? iestliż nie/ cse-
ti czynil? czemu Bog to od niego za wdziecine przyjal? czemu go w tym
ny chwalamy/ a Adwersarzy nasladowac chca? Iestliż mu wolno to bylo/
emuz dla pana Boga proste/ nle wolno kościolowi Chrystusowemu nieco
sprawach pasktey odmieniac? Co wolno bylo Synagodze y Agar nies-
olnicy/ nle wolno bedzie Sarze pasktey oblubienicy? A iestliż wolno/ (i-
i wolno) czemuż tey nie słuchają/ gdy to czyni dla słusnych y gwałtowne-
sch przycyn/ w rzeczach daleko mnieyszych/ a prawie w scelerych ceremo-
jach? czemuż tak barzo na nie bja? czemuż ia tak pospolitemu ciłowetowi
weydzia? zwlaszcza gdy ona nigdy snac tego nie weynila w przykazaniu
pasktim/ ale tylko w ceremonijach a w rzeczach do istoty samey nie należa-
cych: iako w wywawian Saktamentu Ciala pasktey pod jedna osoba/ y
tych podobnych: czemuż ono Moryseowe słona o w ostatnich tego katek-
napisane gdy tak mowi: Co ia tobie roztaznie/ to tylko samo czyni panu/ a
nle nie przydaway ani wymuy/ wstawicnie w wactech miala? gdy widzi/ i co
Moryse y owsem Bog sam postanowil/ to Ezechjaś odmienil/ przydaciac
wiecey Ecepcy a przycyn/ dla ktorych paschalne swieto oddlone być mo-
glo/ nad te ktore sam Bog wyliczyl/ y przekladatić pasche na inny Miestac/
ciego Bog nigdy nie czynil/ ani seby sie czynic godzilo/ znac dal. O mizerne
ludzi tych pisma rozumie/ nie/ albo raczey Erecenie.

Wolno tedy iako od poczatku swiata/ tak y teraz iestliż daleko bar-
stey wolno kościolowi/ te rzez/ ktorych mu dispensacya y odmiane pan po-
wierzyl/ wedle czasu y potrzeby odmieniac/ ale nie wolno tym/ ktorym tego
Bog nie ilecil/ a daleko mniey wolno tym/ ktoryz potadzaja/ i taticy mo-
cy na swiecie nie mazi/ a przedate tey sami wywata/ iako sie y w tey

materey tu okazalo/ y w innych wielu okazac moze/
byle zarykac wsi swych tu słuchaniu/ a
serca tu pomazani prawdy/
niechadzi.

*

Do

Num. 9.

Kościolowi
Chrystusowemu
wolno
sprawy
niektore pask-
te odmieniac.
Gal. 4.

Deut. 12.

1. Cor. 4.
1. Cor. 11.

Do Czytelnika.

Wiedzieć masz Czytelniku miły/(abyś
się nie omylił) że Kazania te są miane Roku
Pánstkiego 1 5 8 7. Którego czasu tak była Wielka
noc/iako się w czwartym dowodzie mówiło: To jest/
było Aequinoctium, albo zrowanie dnia z nocą 21. dnia
Márcá/zá którym sła Pełnia 24. A Wielkanoc naszą
tudzież zánia w Tiedziele 29. tegoż Miesiaca Márcá:
Wedle stárego lepak Kalendarzá v Rusi była
Wielkanoc 26. dnia Kwietniá/ dopiero po drugiej
Pełni. Po czym obaczyć możesz / iako wielka się
stała omyłka/y dżicie na każdy rok/ilekroć
się z námi niezgadzała. A liczba
te miesiącow rozumiey wes
dle poprawionego
Kalendarzá.



1750



